

## SPIS TREŚCI

Uchwały podjęte przez Sąd Najwyższy .....	2
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia .....	6
Glosy .....	15
Rozbieżności w orzecznictwie .....	39
Orzeczenie nie publikowane.....	42
OSNC 2002, nr 5.....	54
Informacje.....	59
Statystyka.....	64

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 28 grudnia 2001 r., I ACa 861/01, zagadnienia prawnego:

„Czy sporządzenie przez pełnomocnika zapisu na sąd polubowny możliwe jest tylko w razie udzielenia przez mocodawcę pełnomocnictwa szczególnego (art. 98 zd. 2 k.c.)?”

podjął uchwałę:

**Pełnomocnictwo ogólne nie jest wystarczające do sporządzenia zapisu na sąd polubowny.**

*(uchwała z dnia 8 marca 2002 r., III CZP 8/02, M. Wysocka, Z. Strus, B. Myszka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 26 listopada 2001 r., V Ca 938/01, zagadnienia prawnego:

„1. Czy na gruncie obowiązywania ustawy z dnia 16 września 1982 r - Prawo Spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r, Nr 54, poz. 288 ze zm.) dopuszczalne było dokonanie przez spółdzielnię mieszkaniową przydziału własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego członkowi tej spółdzielni w sytuacji, gdy wcześniej na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego, dokonano częściowego zniesienia współwłasności nieruchomości i ustanowiono odrębną własność tego lokalu, przyznaną na rzecz spółdzielni mieszkaniowej ?

a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze,

2. czy do ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości lokalowej – spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego –

potrzebna była zgoda wszystkich dotychczasowych współwłaścicieli nieruchomości, z której ten lokal wyodrębniono?

3. czy – w przypadku dopuszczalności obciążenia nieruchomości lokalowej ograniczonym prawem rzeczowym tj. własnościowym spółdzielczym prawem do lokalu mieszkalnego – wpis tego prawa następuje w dziale III księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości lokalowej, czy też może być prowadzona odrębna księga wieczysta dla tego prawa ?"

podjął uchwałę:

**Pod rządem ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 208 ze zm.) członek spółdzielni mieszkaniowej mógł uzyskać spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego tylko w budynkach stanowiących wyłączną własność spółdzielni.**

*(uchwała z dnia 13 marca 2002 r., III CZP 11/02, H. Wrzeszcz, A. Górski, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 31 stycznia 2002 r., II Ca 1313/01, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienie co do istoty sprawy wydane na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu nieprocesowym jest orzeczeniem istniejącym w sytuacji, gdy przewodniczący sporządzając jednocześnie z sentencją uzasadnienie złożył podpis jedynie pod tym uzasadnieniem a nie podpisał sentencji ?”

podjął uchwałę:

**Jeżeli wydane na posiedzeniu niejawnym w trybie nieprocesowym postanowienie rozstrzygające do istoty sprawy zostało skonstruowane w ten sposób, że wraz z uzasadnieniem stanowi jeden dokument, to podpisanie przez sędziego samego uzasadnienia, przy braku podpisu sentencji, pociąga za sobą ten skutek, że takie postanowienie w znaczeniu prawnoprocesowym nie istnieje.**

*(uchwała z dnia 13 marca 2002 r., III CZP 12/02, H. Wrzeszcz, A. Górski, M. Kocon)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 12 grudnia 2001 r., II Ca 512/01, zagadnienia prawnego:

„Czy obowiązek wynikający z art. 32 ust. 3 w związku z art. 32. ust. 2 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 86, poz. 433 ze zmianami) oraz par. 24 ustęp 2 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 maja 1966 r. (Dz.U. Nr 65, poz. 320) polegający na ponoszeniu pełnych kosztów zużycia urządzeń technicznych zamontowanych w kwaterze oraz ponoszeniu kosztów wykonania robót malarskich w kwaterze w przypadku zgonu osoby uprawnionej do kwatery zajmującej kwaterę do chwili swojej śmierci obciąża jej spadkobierców zgodnie z art. 922 k.c.?”  
podjął uchwałę:

**Obowiązek ponoszenia kosztów zużycia urządzeń technicznych oraz kosztów wykonania robót malarskich w kwaterze stałej (art. 32 ust. 3 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 86, poz. 433 ze zm. oraz § 24 ust. 2 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 maja 1996 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 65, poz. 320 ze zm.), nie przechodzi na spadkobierców osoby uprawnionej, zajmującej kwaterę do chwili śmierci.**

*(uchwała z dnia 26 marca 2002 r., III CZP 14/02, E. Skowrońska-Bocian, A. Górski, A. Owczarek)*

\*

„Jakie skutki prawne wywołuje dokonanie przez przedsiębiorstwo państwowe czynności prawnej polegającej na sprzedaży udziałów, gdy przedsiębiorstwo to nie

zgłaszało w ogóle organowi założycielskiemu zamiaru dokonania sprzedaży udziałów- art. 46a ust. 1a w zw. z art. 46a ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 18, poz. 80 ze zm.)?

Czy w takiej sytuacji można mówić o bezwzględnej nieważności czynności prawnej (sprzedaży udziałów) – art. 58 § 1 k.c. – jako sprzecznej z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa tj. art. 46a ust. 1a w zw. z art. 46a ust. 1 cyt. ustawy, bądź mającej na celu obejście ustawy tj. cyt. wyżej artykułów ustawy, czy też o bezskuteczności zawieszony czynności prawnej do czasu niewyrażenia zgody przez organ założycielski (art. 63 k.c.), ewentualnie, czy taka czynność prawna jest ważna, gdyż przepisy ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie przewidują sankcji nieważności ?”

podjął uchwałę:

**Zbycie przez przedsiębiorstwo państwowe udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością bez zawiadomienia o zamiarze dokonania transakcji organu założycielskiego, stwarza stan bezskuteczności zawieszony tej czynności prawnej (art. 65 § 1 k.c.).**

*(uchwała z dnia 26 marca 2002 r., III CZP 15/02, E. Skowrońska-Bocian, A. Górski, A. Owczarek)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA**

III CZP 15/02

**„Jakie skutki prawne wywołuje dokonanie przez przedsiębiorstwo państwowe czynności prawnej polegającej na sprzedaży udziałów, gdy przedsiębiorstwo to nie zgłaszało w ogóle organowi założycielskiemu zamiaru dokonania sprzedaży udziałów – art. 46a ust. 1a w zw. z art. 46a ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 roku, nr 18, poz. 80 z późn. zm.)?”**

**Czy w takiej sytuacji można mówić o bezwzględnej nieważności czynności prawnej (sprzedaży udziałów) – art. 58 § 1 k.c. – jako sprzecznej z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa tj. art. 46a ust. 1 a w zw. z art. 46 a ust. 1 cyt. ustawy, bądź mającej na celu obejście ustawy tj. cyt. wyżej artykułów ustawy, czy też o bezskuteczności zawieszony czynności prawnej do czasu niewyrażenia zgody przez organ założycielski (art. 63 k.c.), ewentualnie, czy taka czynność prawna jest ważna, gdyż przepisy ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie przewidują sankcji nieważności ?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 stycznia 2002 r., I ACa 961/01, J. Futro, E. Staniszweska, M. Górecki)*

Wątpliwość Sądu Apelacyjnego powstała w związku z brakiem wyraźnego ustawowego określenia skutków czynności prawnych, o których mowa w art. 46a ust. 1a ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 18, poz. 80 ze zm.). Przepis art. 46b tej ustawy wskazuje bowiem jako dotknięte sankcją nieważności jedynie czynności wymienione w art. 46 ust. 3 – 4 i art. 46a ust. 1, nie wymienia natomiast czynności sprzedaży udziałów, o której mowa w art. 46a ust. 1a.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, można w tej sytuacji rozważać zastosowanie ogólnej zasady, wynikającej z art. 58 § 1 k.c., że czynność prawna sprzeczna z

ustawą jest nieważna. Możliwe jest także zastosowanie sankcji nieważności z art. 58 § 1 k.c., ale przy założeniu, że czynność prawna zmierzała do obejścia ustawy.

Jak zauważa Sąd Apelacyjny, w literaturze prezentowany jest także pogląd, że w wypadku, gdy przedsiębiorstwo dokonało sprzedaży udziałów w spółce nie zwracając się w ogóle o zgodę organu założycielskiego, to problem należy rozważać w płaszczyźnie zgody następczej lub odmowy tej zgody po dokonaniu czynności. Wtedy zastosowanie znajdowałby przepis art. 63 k.c., przewidujący tzw. bezskuteczność zawieszoną czynności prawnej.

Wreszcie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, można wysunąć tezę, że czynność sprzedaży udziałów, której zamiaru dokonania nie zgłoszono organowi założycielskiemu, jest ważna, skoro nie ma wyraźnie określonego skutku nieważności w przepisach ustawy o przedsiębiorstwach państwowych.

M.D.

\*

III CZP 16/02

**„Czy dotychczasowy właściciel gruntu, który jego własność utracił z dniem wejścia w życie dekretu z dnia 26 października 1945 r o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm.) i odtąd władał tym gruntem jak właściciel, tracił ten charakter swego posiadania na skutek objęcia w posiadanie gruntu przez Gminę m.st. Warszawy w drodze ogłoszenia zamieszczonego w organie Urzędowym Zarządu Miejskiego, o którym mowa w § 1 i 3 rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 27 stycznia 1948 r. w sprawie obejmowania posiadania gruntów przez Gminę m.st. Warszawy ( Dz.U. Nr 6, poz. 43), wydanego na podstawie art. 4 powyższego dekretu z dnia 26 października 1945 r. ?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 stycznia 2002 r., V Ca 845/01, Z. Fabisiak, E. Szewczyk, A. Zając)*

Za udzieleniem odpowiedzi twierdzącej na to pytanie przemawia, zdaniem Sądu Okręgowego, dosłowne brzmienie § 1 i 3 rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 27 stycznia 1948 r. w sprawie obejmowania posiadania gruntów przez Gminę

m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 6, poz. 43). Wzmacnia tę tezę także uchwała z dnia 11 marca 1970 r., w której Sąd Najwyższy wyjaśnił, że byłemu właścicielowi gruntu, stanowiącego własność Państwa na mocy dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze miasta stołecznego Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm.), którego wniosek o przyznanie mu na tym gruncie wieczystej dzierżawy (użytkowania wieczystego), złożony we właściwym terminie, nie został załatwiony, przysługuje prawo korzystania z tego gruntu, jeżeli pozostaje on na tym gruncie w faktycznym związku gospodarczym, a grunt ten nie został przekazany przez organ administracji osobie trzeciej. Sąd Najwyższy w tej uchwale poddał analizie charakter prawny władania gruntem przez dotychczasowych właścicieli, stwierdzając, że w sytuacji gdy gmina objęła grunt na mocy wymienionego dekretu w posiadanie, a następnie na skutek dekretu z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej przeszły one na własność Państwa, zaś dotychczasowi właściciele nimi władali, płacąc podatki i spełniając inne świadczenia, to posiadanie takie należy oceniać pod kątem istnienia wyraźnej lub domniemanej zgody właściciela. Zatem osoba tak władająca ma pozycję posiadacza zależnego w rozumieniu art. 336 k.c.

Ponadto Naczelny Sąd Administracyjny w uchwale z dnia 5 czerwca 2000 r., OPK 32/99 (ONSA 2000, nr 4, poz. 142) orzekł, że warunkiem skutecznego objęcia gruntów w posiadanie przez gminę m.st. Warszawy było zamieszczenie ogłoszenia w organie urzędowym Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy, o którym mowa w § 3 rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 27 stycznia 1948 r. w sprawie obejmowania w posiadanie gruntów przez gminę m.st. Warszawy.

Jednak, jak zauważa Sąd Okręgowy, wyżej przedstawione poglądy nie przywiązują wagi do faktycznego władztwa nad gruntem, które nieprzerwanie należało do poprzedników prawnych wnioskodawców i następnie do wnioskodawców.

M.D.

\*

III CZP 17/02

**„Czy zmiana powództwa polegająca na wystąpieniu z nowym roszczeniem zamiast pierwotnego powoduje, że sąd orzeka tylko o nowym roszczeniu, nie**



**wydając odrębnego orzeczenia co do pierwotnego żądania, czy też przyjmując, że nastąpiło jednoczesne cofnięcie pozwu, podejmuje w zakresie dawnego roszczenia działania przewidziane w art. 203 k.p.c.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 21 lutego 2002 r., II Ca 26/02, M. Trzecki, I. Dobosiewicz, M. Linska-Wawrzon)*

W motywach Sąd Okręgowy stwierdził, że zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie istnieją zasadnicze różnice poglądów co do charakteru zmiany powództwa polegającej na wystąpieniu z nowym roszczeniem zamiast pierwotnego. Z jednej strony przyjmuje się, że taka modyfikacja żądania zawiera w sobie *implicite* rezygnację ze starego roszczenia, co jest równoznaczne z cofnięciem pozwu w tym zakresie w rozumieniu art. 203 k.p.c. W takiej sytuacji zachodzi konieczność zachowania wymagań przewidzianych tym przepisem, a związanych z uzyskaniem zgody pozwanego na cofnięcie pozwu oraz kontrolą tego cofnięcia przez sąd. W judykaturze pogląd taki został wyrażony m.in. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1988 r., III CZP 24/88 (OSNCP 1989, nr 9, poz. 138).

Natomiast według przeciwnego zapatrywania, dopuszczalność zmiany powództwa ogranicza jedynie właściwość rzeczowa sądu. Oznacza to, że zmiana powództwa leży w sferze swobodnej decyzji powoda i nie jest zależna od zgody pozwanego (art. 203 § 1 k.p.c.) oraz sądu (art. 203 § 4 k.p.c). W uzasadnieniu tego poglądu podnosi się, że już w istocie zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 § 3 k.p.c. zakłada się cofnięcie pozwu dotychczasowego o zgłoszenia nowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1988 r., III CZP 50/88, OSNCP 1989, nr 11, poz. 181).

M.D.

\*

III CZP 18/02

**„Czy instalowanie kanalizacji sanitarnej, opadowej i wodociągu przez współwłaścicieli na nieruchomości gruntowej, będącej przedmiotem współwłasności (wspólnej drogi), stanowi czynność mieszczącą się w ramach zwykłego zarządu w sytuacji gdy inwestycja ta nie jest niezbędna dla**

**normalnego, niezakłóconego korzystania z niej zgodnie z jej przeznaczeniem, a ma na celu jedynie zwiększenie użyteczności innej nieruchomości”?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 marca 2002 r., II Ca 1450/01, J. Bess, B. Baran, S. Jamróg)*

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że kodeks cywilny nie definiuje czynności zwykłego zarządu lub przekraczających zwykły zarząd. Stało się to przedmiotem rozważań orzecznictwa i doktryny.

W podobnej sprawie (III CRN 166/80, OSNC 1981, nr 6, poz. 111) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że zagadnienie to wymaga rozważenia nie w płaszczyźnie art. 206 k.c., lecz art. 199 i 201 k.c. Stwierdził, że instalowanie przewodów wodociągowych nie jest czynnością faktyczną, która prowadziłaby do zmiany przeznaczenia gruntu, zmiany jego konfiguracji oraz przeszkadzałaby współwłaścicielom w korzystaniu ze wspólnego gruntu, wspólnej drogi. Chwilowe niedogodności, wynikające z prac ziemnych, nie zmieniają bowiem charakteru takiej czynności.

Można jednak przyjmować, w takim samym stanie faktycznym, odmienną interpretację art. 201 k.c. Powszechnie jest przyjęte, że poza zakresem czynności zwykłego zarządu są czynności rozporządzające lub zobowiązujące. W sytuacji gdy przeprowadzenie przez nieruchomość wspólną (drogę) urządzeń nie jest niezbędne dla normalnego, niezakłóconego korzystania z niej zgodnie z jej przeznaczeniem, a służy wyłącznie właścicielom innej nieruchomości, to faktycznie uprawnienie takie odpowiada treści służebności gruntowej określonej w art. 285 § 1 k.c. Ustanowienie służebności jest zaś obciążeniem nieruchomości i bezsprzecznie stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, w nawiązaniu do utrwalonego poglądu, zgodnie z którym do zakresu zwykłego zarządu należą czynności związane z bieżącą, zwykłą eksploatacją rzeczy i utrzymywaniem jej w stanie nie pogorszonym, na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r., III CZP 182/93 (OSNC 1994, nr 7-8, poz. 146). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że należy rozróżnić sytuację, gdy położenie rur kanalizacyjnych jest niezbędne do prawidłowego korzystania z tej drogi od sytuacji, a inwestycja ta ma na celu jedynie zwiększenie użyteczności innej nieruchomości. Takie spojrzenie uzasadniałoby przyjęcie, że

inwestycja na drodze wspólnej mająca na celu jedynie zwiększenie użyteczności innej nieruchomości, stanowić będą czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu.

M.D.

\*

III CZP 19/02

**„Kto w przypadku śmierci jednego z darczyńców (małżonków) jest legitymowanym do żądania wypełnienia polecenia zawartego w umowie darowizny - wyłącznie żyjący współdarczyńca (art. 894 § 1 k.c.) czy również spadkobiercy drugiego współdarczyńcy już nieżyjącego (art. 894 § 2 k.c.), a jeżeli tak to jaki wpływ ma wola jednego z darczyńców lub spadkobierców zmarłego drugiego z darczyńców na możliwość żądania wykonania polecenia zawartego w akcie notarialnym i czy w przypadku sprzeciwu darczyńcy żyjącego, spadkobiercy zmarłego małżonka (w przypadku gdy małżonków-darczyńców łączyła wspólność ustawowa małżeńska), mogą żądać wypełnienia części polecenia przypadającej na udział zmarłego darczyńcy, zwłaszcza w sytuacji, gdy jednym ze spadkobierców jest jednocześnie osoba obdarowana, na której ciąży obowiązek wykonania polecenia”?**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 marca 2002 r., II Ca 1450/01, J. Bess, B. Baran, S. Jamróg)*

W obszernym uzasadnieniu Sąd Okręgowy podkreślił, że z treści przepisu art. 894 k.c. wprost wynika, jakie podmioty mogą żądać wypełnienia polecenia. Warunkiem jest jedynie wykonanie zobowiązania darowizny. Jednak okoliczności faktyczne sprawy, ujęte syntetycznie w sentencji zagadnienia prawnego, nasuwają istotne wątpliwości co do dokładnego określenia podmiotów uprawnionych do żądania wykonania polecenia przez obdarowanego.

Zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny, w pierwszej kolejności wykonania polecenia może żądać darczyńca. Dopiero po jego śmierci uprawnienie to przechodzi na jego spadkobierców, przy czym przysługuje ono każdemu z nich osobno, a nie jedynie wszystkim łącznie. Ponadto w literaturze istnieje opinia, że za życia darczyńcy uprawnienie do żądania wypełnienia przez obdarowanego polecenia

wynikającego z umowy darowizny przysługuje jedynie darczyńcy. Co więcej, przyjmuje się, że nawet całkowite ubezwłasnowolnienie darczyńcy po dokonaniu darowizny nie otwiera możliwości wystąpienia z żądaniem wykonania polecenia innym osobom. W ocenie Sądu Okręgowego, podobny wniosek, można wysnuć z analizy konstrukcji przepisu art. 894 k.c., gdzie mówi się w § 1 o osobie darczyńcy, a dopiero § 2 przewiduje możliwość dochodzenia polecenia przez spadkobierców zmarłego darczyńcy. Niejasna pozostaje także kwestia prawa do zgłoszenia przez spadkobierców żądania wypełnienia polecenia w sytuacji jednoznacznego sprzeciwu żyjącego drugiego darczyńcy.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, w literaturze podnoszono, że szczególna regulacja ustawowa uprawnienia spadkobierców darczyńcy z art. 894 § 2 k.c. wydaje się właściwie zbędna, ponieważ już z ogólnych zasad prawa spadkowego wynika, że spadkobiercy darczyńcy, którzy wstępują po jego śmierci we wszystkie prawa i obowiązki, uzyskują tym samym prawo do żądania wypełnienia polecenia przez obdarowanego. Zatem ustanowienie szczególnej podstawy tego uprawnienia spadkobierców, sugerowałoby, że występuje tu uprawnienie o charakterze samoistnym.

Trafnym, w ocenie Sądu Okręgowego, rozwiązaniem przedstawionego zagadnienia, byłoby przyjęcie koncepcji indywidualizacji pod względem podmiotowym. Stosownie do niej, żyjący darczyńca ma prawo żądania bądź sprzeciwu co do wykonania tej części polecenia, która odpowiada jego udziałowi w majątku wspólnym. Dopuszczalność takiego rozumowania Sąd Okręgowy oparł na analizie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 1988 r., III CZP 67/88 (OSNCP 1989, nr 11, poz. 180), w uzasadnieniu której Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że w sytuacji gdy osobą obdarowaną jest jedna osoba, a rażąca niewdzięczność zachodzi w stosunku do jednego darczyńcy, który wraz ze swym małżonkiem uczynił darowiznę z majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową, to w odniesieniu do takiego wypadku należy przyjąć zasadę indywidualizacji pod względem podmiotowym. Oznacza to, że darczyńca, który wraz ze swym współmałżonkiem dokonał darowizny z majątku wspólnego, może realizować swoje uprawnienie odwołania darowizny, nie zważając na stanowisko drugiego darczyńcy - współmałżonka. Odwołanie darowizny w takich okolicznościach mogłoby być skuteczne tylko w takim zakresie, w jakim

odwołującemu darowiznę przypada udział we współwłasności małżeńskiej po jej ustaniu.

Odrębnie Sąd Okręgowy rozważył możliwość przyjęcia w omawianej sprawie istnienia zobowiązania na rzecz osoby trzeciej. Większość przedstawicieli doktryny i Sąd Najwyższy opowiadają się bowiem za możliwością dokonania w umowie darowizny takiego zastrzeżenia. Prowadziłoby to do konkluzji, że powódka mogłaby na podstawie art. 393 § 1 k.c. dochodzić całości zastrzeżonej w umowie darowizny kwoty, bez względu na zdanie osoby obdarowanej, jak również pozostałego przy życiu współdarczyńcy.

M.D.

\*

III CZP 21/02

**„Czy roszczenie spółdzielni mieszkaniowej oparte na podstawie prawnej z art. 225 k.c. w związku z art. 224 § 2 k.c. jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 28 lutego 2002 r., I ACa 26/02, A. Gawętko, J. Mulak, A. Palacz)*

Wątpliwość Sądu Apelacyjnego powstała w związku z charakterem roszczenia powodowej Spółdzielni Mieszkaniowej, która wprawdzie prowadzi działalność gospodarczą a sprawa jest rezultatem wykonywania przez nią działalności gospodarczej, to jednak dochodzone roszczenie, ze względu na powołaną podstawę prawną (art. 224 § 2 i 225 k.c.), jest zasadniczo roszczeniem wywodzącym się z jej uprawnień właścicielskich użytkownika wieczystego.

W motywach Sąd Apelacyjny wskazał, że w przepisie art. 118 k.c. ustawodawca zawarł dwa kryteria, od których zależy ogólny termin przedawnienia. Kryterium podmiotu, któremu roszczenie przysługuje oraz kryterium przedmiotowe, dotyczące rodzaju świadczeń, których roszczenie dotyczy.

Jak podkreślił Sąd Apelacyjny, w literaturze za podmioty, wchodzące w zakres pierwszego kryterium, uznaje się osoby fizyczne lub prawne, które profesjonalnie i zarobkowo trudnią się działalnością gospodarczą; charakter osoby zobowiązanej do

zaspokojenia właściciela nie ma znaczenia. Z kolei, druga przesłanka przewidziana w art. 118 k.c. wymaga, aby roszczenie wiązało się z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem trzyletni termin przedawnienia określony w tym przepisie ma zastosowanie do roszczeń „związanych z prowadzeniem działalności”, a nie do roszczeń przysługujących podmiotom prowadzącym taką działalność. Dlatego, gdy podmiot działa poza zakresem swej działalności gospodarczej, to jego roszczenie ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat.

Dodatkową trudność w precyzyjnym określeniu zakresu art. 118 k.c. powoduje, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak uniwersalnej, jednoznacznej i wyczerpującej definicji pojęcia „działalność gospodarcza”. Określenie bowiem działalności gospodarczej w ustawie Prawo działalności gospodarczej nie zamyka drogi do bardzo szerokiej interpretacji tych pojęć, zwłaszcza na użytek innych aktów prawnych.

M.D.

## GLOSY

### prawo cywilne materialne

**Jednym z celów postępowania upadłościowego jest zapobieżenie dowolnemu i wybiórczemu zaspokajaniu przez dłużnika jednych wierzycieli kosztem innych.**

*(postanowienie z dnia 26 sierpnia 1999 r., III CKN 24/99, Z. Strus, A. Górski, M. Grzelka, OSNC 2000, Nr 3, poz.54, MoP 2000, nr 1, s. 28, BSN 1999, nr 11, s. 11, R.Pr. 2000, nr 2, s. 82)*

#### **Glosa**

**Andrzeja Torbusa**, Prawo Spółek 2002, nr 3, s. 57

Autor glosy podzielił pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym jednym z celów postępowania upadłościowego jest zapobieżenie dowolnemu i wybiórczemu zaspokajaniu przez dłużnika jednych wierzycieli kosztem pozostałych wierzycieli. Podkreślił, że podstawową funkcją postępowania upadłościowego jest eliminacja z rynku nieudolnego dłużnika oraz ochrona wierzycieli, gdy majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie ich roszczeń.

Postępowanie upadłościowe jest ukierunkowane na skuteczne podejmowanie przez syndyka czynności wykonawczych, a z usytuowania postępowania upadłościowego w systemie polskiego prawa wynika jego funkcja. Większa część doktryny zajmuje stanowisko, że postępowanie upadłościowe jest rodzajem postępowania wykonawczego, a podstawową funkcją postępowania wykonawczego jest stosowanie przymusu państwowego w celu wprowadzenia w życie normy prawa materialnego. Ogłoszenie upadłości prowadzi do interwencji państwa przez jego organy sądowe, a w konsekwencji do zajęcia i spieniężenia całego majątku dłużnika w celu proporcjonalnego zaspokojenia wierzycieli upadłego dłużnika.

Autor glosy podkreślił, że również pojęcie „niewypłacalności” nie powinno być pojmowane wyłącznie konwencjonalnie jako trwałe zaprzestanie płatności, ale przede

wszystkim jako symptom załamania się podmiotu gospodarczego, którego trwanie na rynku jest szkodliwe. Trafie Sąd Najwyższy podkreślił, zdaniem glosatora, że ocena zaprzestania płacenia długów i stan niewypłacalności nie jest uzależniony od subiektywnego przekonania dłużnika, że mimo „przejściowych trudności” spłaci w przyszłości swoje zadłużenie.

Ogłoszenie upadłości ma także zapobiec konkurencji między wierzycielami. Zgodnie z obowiązującą w prawie upadłościowym zasadą powszechności i równości, osoby uprawnione mają zagwarantowane sprawiedliwe uczestniczenie we „wspólnocie strat”, a ponadto ochrona prawa wierzyciela realizuje się w kontekście szerszym niż dzieje się to w postępowaniu egzekucyjnym normowanym przez kodeks postępowania cywilnego, ponieważ oprócz ochrony wierzycieli, prawo upadłościowe i układowe pełni funkcję regulatora systemu rynkowego, decydując o dalszej egzystencji gospodarczej zadłużonego przedsiębiorcy. Restrykcyjność prawa upadłościowego wobec dłużnika nie stanowi wyrazu „normatywnego odwetu” za szkodliwe decyzje gospodarcze, ale nastawiona jest na ochronę wierzycieli.

Glosator podkreślił, że ustawodawca, widząc konieczność sankcjonowania dłużnika za lekceważenie obowiązku zgłoszenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości, wprowadził do postępowania upadłościowego ustawą z dnia 31 lipca 1997 r. (Dz.U. Nr 117, poz. 751) przepis art. 17<sup>2</sup>, zgodnie z którym, kto nie zgłosi wniosku o ogłoszenie upadłości w określonym ustawowo terminie, zostanie pozbawiony, na okres od dwóch do pięciu lat, prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji reprezentanta lub pełnomocnika przedsiębiorcy, członka rady nadzorczej i komisji rewizyjnej w spółce akcyjnej, z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółdzielni.

Autor glosy zauważył także, że w obowiązującym w Niemczech prawie o niewypłacalności, przesłanką ogłoszenia upadłości jest nie tylko niewypłacalność, ale także zagrożenie jej wystąpienia. Porównując regulację niemiecką z polską, glosator doszedł do wniosku, że nasze prawo upadłościowe nie jest szczególnie restrykcyjne.

Reasumując, autor stwierdził, że glosowane postanowienie będzie stanowiło przydatną wskazówkę interpretacyjną w praktyce sądowniczej i wzmocni poglądy o niezbędności normatywnego dyscyplinowania przedsiębiorców nie płacących długów.

M.K.



**Odpowiedzialność przewidzianą w art. 298 k.h. ponoszą osoby, które były członkami zarządu w czasie właściwym dla ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego.**

(wyrok z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, M. Sychowicz, M. Grzelka, K. Zawada, OSNC 2000, nr 4, poz. 67, BSN 2000, nr 3, s. 8, R.Pr. 2000, nr 3, s. 143, Rej. 2000, nr 5, s. 178).

### **Glosa**

**Ryszarda Szarka**, Przegląd Sądowy 2002, nr 3, s. 138

Glosowane orzeczenie dotyczy zagadnienia odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania. Podstawę odpowiedzialności stanowi nie obowiązujący już art. 298 k.h., który utracił moc na podstawie ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037). Obecnie omawianą kwestię reguluje art. 299 k.s.h., mający takie samo brzmienie, jak art. 298 k.h.

Autor omówił poglądy orzecznictwa i doktryny na temat charakteru oraz warunków odpowiedzialności z art. 298 k.h. Członek zarządu wolny będzie od odpowiedzialności, gdy wykaże, że nie tylko zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie układowe, ale ponadto, czynności te nastąpiły we właściwym czasie. Glosator za trafny uznał pogląd wyrażony przez I. Weissa, że istota tej przesłanki polega na tym, iż w sytuacji, gdyby we właściwym terminie zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie układowe, wierzyciele spółki byłiby równomiernie, chociaż tylko częściowo, zaspokojeni z jej majątku. Następnie autor stwierdził, że przedstawione poglądy nie rozwiązują istoty problemu. Dlatego rację ma A. Kappes, uznający, że ustalenie, czy zgłoszenie wniosku o upadłość nastąpiło we właściwym czasie, powinno odbywać się *in concreto*.

Autor w pełni podzielił stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu. Stwierdził, że wyrok jest całkowicie adekwatny do ustalonego stanu faktycznego oraz zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Na zakończenie poczynił konstatację, że odpowiedzialność cywilna członków zarządu spółek prawa

handlowego ma charakter odpowiedzialności subsydiarnej, posiłkowej, solidarnej oraz specyficznej, ze względu na to, iż polski system prawny nie przewiduje analogicznej odpowiedzialności zarządców innych przedsiębiorców – np. przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni, czy stowarzyszeń.

Głosę do powyższego wyroku napisał także R. Adamus (Gazeta Sądowa 2001, nr 11, s. 33; por. omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 15). Zob. także rubrykę „Rozbieżności w orzecznictwie”, s. ....

E.S.

\*

**1. Przejęcie długu jednego z dłużników solidarnych następuje na zasadach ogólnych.**

**2. Wniosek o podział majątku wspólnego wspólników po rozwiązaniu spółki cywilnej ulega oddaleniu jako przedwczesny w razie stwierdzenia przez sąd, że wspólnicy nie zapłacili z majątku wspólnego długów spółki wobec osób trzecich.**

*(wyrok z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 599/98, A. Wypiórkiewicz, A. Górski, K. Zawada, OSNC 2000, nr 10, poz. 179, BSN 2000, nr 10, s. 4, Rej. 2000, nr 10, s. 139, Pr.Bank. 2001, nr 3, s. 7, PUG 2001, nr 2, s. 30)*

### **Glosa**

**Przemysław Drapały**, Przegląd Sądowy 2002, nr 3, s. 115

Komentowane orzeczenie dotyczy problemów prawnych, jakie wiążą się z dokonywaniem zmian podmiotowych po pasywnej stronie zobowiązania solidarnego. Glosator zajął się omówieniem tylko jednej analizowanej przez Sąd Najwyższy kwestii – problemu przesłanek i skutków translatywnej zmiany jednego z dłużników solidarnych i w pełni zaaprobował pogląd wyrażony w zdaniu pierwszym tezy wyroku. Zaznaczył, że znajduje on poparcie w aktualnym piśmiennictwie. Uzupełniając jedynie zapatrywanie Sądu Najwyższego stwierdził, że w zobowiązaniu solidarnym translatywna zmiana dłużnika jest dopuszczalna, bez względu na to, czy więź solidarna wynika z ustawy, czy z czynności prawnej.

Następnie glosator zauważył, że translatywna zmiana jednego z dłużników w zobowiązaniu solidarnym może polegać na przejęciu długu przez osobę trzecią (spoza grona współdłużników solidarnych), jak i na przejęciu długu przez innego dłużnika solidarnego. Wskazał na różnice w zakresie skutków prawnych obu tych przejęć długu.

Komentator nie zgodził się z poglądem reprezentowanym w doktrynie, że zwalniające przejęcie długu ciążącego na jednym z dłużników solidarnych wymaga zgody pozostałych współdłużników. Jego zdaniem, czynność translatywnego przejęcia długu jednego z dłużników solidarnych ze swej istoty nie wpływa na położenie prawne pozostałych współdłużników w relacji z wierzycielem. Brak w związku z tym podstaw do formułowania, na podstawie ochrony prawnej współdłużników solidarnych wynikającej z art. 371 k.c., wymagania uzyskania ich zgody na przejęcie długu. Translatywne przejęcie długu powinno opierać się wyłącznie na oświadczeniach woli wierzyciela, przejemcy i dotychczasowego dłużnika.

Na zakończenie glosator zajął się sformułowaniem odpowiedzi na pytanie, czy podmiot przejmujący dług jednego z dłużników solidarnych, przejmuje także ciążący na tym dłużniku obowiązek spełnienia świadczenia regresowego. Za godny obrony uznał pogląd, zgodnie z którym w braku odmiennych postanowień umowy o zmianę dłużnika, przedmiotem translatywnego przejęcia jest jedynie dług wynikający z zewnętrznej relacji prawnej między dłużnikiem dotychczasowym a wierzycielem. Zwrócił uwagę, że dług regresowy powstaje dopiero z chwilą zaspokojenia wierzyciela przez jednego z dłużników solidarnych, będzie to zatem sytuacja przejęcia długu przyszłego. Skuteczność takiej umowy zależy od zgody pozostałych dłużników solidarnych, są oni bowiem przyszłymi wierzycielami regresowymi, dlatego też przejęcie długu – ze stosunku wewnętrznego – nie może być dokonane bez ich zgody.

E.S.

\*

**Jeżeli w sprawie o zaprzeczenie pochodzenia dziecka wszczętej przez prokuratora na podstawie art. 86 k.r.o., to z rodziców, które jest uprawnione do wyrażenia zgody na pobranie krwi od dziecka liczącego poniżej 13 lat, w celu**

**przeprowadzenia odpowiedniego dowodu, zgody tej odmawia, sąd opiekuńczy może na podstawie art. 109 k.r.o. zarządzić pobranie krwi, gdy wymaga tego dobro dziecka.**

*(postanowienie z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 869/00, G. Bieniek, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2000, nr 11, poz. 205, BSN 2000, nr 7, s. 11)*

### **Glosa**

**Pawła Dzienisa**, Przegląd Sądowy 2002, nr 3, s. 122

Glosowane postanowienie dotyczy problematyki zgody na pobranie krwi dziecka poniżej 13 roku życia w celu przeprowadzenia dowodu z grupowego badania krwi.

W pierwszej kolejności autor przypomniał sytuacje, w których wymagana jest zgoda przedstawiciela ustawowego. Zwrócił także uwagę na szczególne zasady udzielania zgody na czynności lecznicze dziecka, przewidziane ustawą z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza (Dz.U. Nr 28, poz. 152 ze zm.), przedstawiając poglądy doktryny prawa medycznego na temat pojęcia zabiegu leczniczego. Po analizie konstytutywnych cech tego pojęcia, autor stwierdził, że pobranie krwi w warunkach art. 306 k.p.c. nie może być uznane za działanie w ramach zabiegu lekarskiego, jest to bowiem czynność faktyczna mająca wywołać skutki w sferze praw stanu cywilnego. Zdaniem glosatora, zgody na pobranie krwi dla celów dowodowych nie należy uznawać za czynność prawną, a odmowę jej wyrażenia sąd ocenia tu na mocy art. 233 § 2 k.p.c.

W dalszej części glosy autor zajął się rozważeniem stosunku zasad prawnoprocesowej, tj. prawdy obiektywnej, i materialnoprawnej – dobra dziecka. Zauważył, że pierwsza z nich nie może być zawsze z całą bezwzględnością przestrzegana; są od niej wyjątki, wskazane w doktrynie postępowania cywilnego, uzasadnione różnymi celami (np. w sytuacji przysposobienia pełnego przewidziane są sposoby zatajenia rzeczywistego pochodzenia dziecka).

Glosator szczegółowo przedstawił zasadę dobra dziecka, przypominając, że jest to też klauzula generalna prawa rodzinnego. Następnie, analizując dorobek orzecznictwa, podjął próbę określenia okoliczności, jakie należy uwzględnić w procesie badania, która z zasad jest w konkretnej sprawie istotniejsza. Zaznaczył przy tym, że nie może być tu mowy o ustaleniu określonego wzoru. W konkluzji stwierdził,

że glosowane postanowienie jest wyrazem zaaprobowanej linii orzeczniczej, zatem konkretnymi okolicznościami, pozwalającymi na ocenę dobra dziecka, są między innymi: rodzaj sprawy – czy o ustalenie, czy o zaprzeczenie ojcostwa, okoliczność, kto występuje z powództwem oraz motywy i pobudki, jakimi kieruje się rodzic, który powództwa nie wytoczył i odmawia zgody na pobranie krwi. Najważniejszym jednak kryterium w procesie badania, czy przemawia za rozstrzygnięciem dobro dziecka, są motywy, jakimi kieruje się powód wytaczając powództwo o prawo stanu.

Glosator zgodził się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy, że okoliczności rozpatrywanej sprawy nie przemawiają za tym, aby odmowa matki dziecka zgody na pobranie krwi naruszała dobro małoletniej.

Na zakończenie autor zwrócił uwagę na to, że w sprawach zasad i klauzul generalnych nie da się i nie można dążyć do tego, aby zaproponować wzorzec postępowania dla stosującego prawo. Możliwe jest tylko podanie wskazówek, tak jak to uczyniono w glosowanym orzeczeniu.

E.S.

\*

**Rozstrzygając o otwarciu postępowania układowego, sąd nie może pomijać oceny, czy inicjatywa dłużnika jest usprawiedliwiona gospodarczo i odpowiada interesom wierzycieli w stopniu wyższym niż doprowadzenie do upadłości.**

*(postanowienie z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 42/00, T. Domińczyk, B. Myszka, T. Żyżnowski, OSNC 2001, nr 1, poz. 8, BSN 2000, nr 10, s. 11, MoP 2000, nr 11, s. 711, R.Pr. 2001, nr 1, s. 120, PUG 2001, nr 1, s. 29)*

#### **Glosa**

**Rafała Adamusa**, Gazeta Sądowa 2002, nr 3, s. 41

Glosowane orzeczenie dotyczy w szczególności problematyki dopuszczalności otwarcia postępowania układowego.

Autor przypomniał, że celem postępowania układowego jest umożliwienie dłużnikowi wywiązanie się z jego zobowiązań cywilnoprawnych, a w konsekwencji

zapobieżenie upadłości dłużnika. Szczegółowo przedstawił przesłanki, jakie musi spełnić przedsiębiorca, aby żądać otwarcia postępowania układowego. Przesłanka pozytywna obejmuje sytuację, w której dłużnik co prawda zaprzestał lub przewiduje zaprzestanie płacenia długów, ale sytuacja taka jest wynikiem wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności.

Autor zaprezentował poglądy występujące w literaturze przedmiotu na temat oceny, czy konkretne okoliczności mają charakter wyjątkowy i są niezależne od dłużnika. To, czy dłużnik zaprzestał płacenia długów z przyczyn wyjątkowych i niezależnych od niego badane jest przez sąd w odniesieniu do konkretnej sytuacji i podlega swobodnej ocenie sądu. Glosator za trafne uznał poglądy, według których postępowanie układowe jest zastrzeżone jedynie dla rzetelnych dłużników, „godnych układu”, zatem nie będzie mógł się starać o otwarcie takiego postępowania dłużnik, który lekkomyślnie zaciąga zobowiązania, udziela kredytów czy zbywa towary za niską kwotę.

Ziszczenie się jednego ze zdarzeń stanowiących element przesłanki negatywnej skutkuje więc niedopuszczalnością otwarcia dłużnikowi postępowania układowego. Sąd nie ma w tym zakresie swobody w ocenie stanu danej sprawy.

Glosator w konkluzji stwierdził, że stanowisko Sądu Najwyższego trafnie zmierza w tym kierunku, aby przy analizie przesłanek otwarcia postępowania układowego uwzględniać aktualny stan gospodarki, a także cel tego postępowania, z uwagi na interesy wierzycieli dłużnika.

E.S.

\*

**Dopuszczalne jest udzielenie prokury jednej osobie z zastrzeżeniem, że może ona działać tylko łącznie z członkiem zarządu spółki lub wspólnikiem.**

*(uchwała z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 6/01, G. Bieniek, M Wysocka, K. Zawada, OSNC 2001, nr 10, poz. 148, BSN 2001, nr 4, s. 12, R.Pr. 2001, nr 4, s. 122, Wok. 2001, nr 6, s. 4; Wok. 2001, nr 9, s. 2, Pr.Bank. 2001, nr 10, s. 25, MoP 2001, nr 16, s. 831)*

**Glosa****Marka Jasiakiewicza, PPH 2002, nr 3, s. 44**

Glosowane orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczy problematyki związanej z instytucją prokury. Autor glosy aprobuje wypowiedź o wstępnych, porządkujących wywodach Sądu Najwyższego, dotyczących rodzajów prokury, a zwłaszcza jej wyraźnego oddzielenia od tzw. łącznej reprezentacji mieszanej spółki (przez członka zarządu łącznie z prokurentem).

Istotne wątpliwości wzbudziła u glosatora zasadnicza teza uchwały, w której Sąd Najwyższy zaaprobował udzielenie prokury tylko jednej osobie z zastrzeżeniem sposobu reprezentacji wyłącznie przez współdziałanie z jednym członkiem zarządu, gdyż taką prokurę, nie mieszczącą się w pojęciu prokury łącznej (art. 62 k.h.), Sąd Najwyższy potraktował na równi z prokurą łączną i zastosował do niej na zasadzie analogii przepisy odnoszące się do prokury łącznej.

W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy mógł poprzestać na udzieleniu odpowiedzi negatywnej na przedstawione zagadnienie prawne, tym bardziej, że zachowuje ono aktualność na tle nowego kodeksu spółek handlowych (art. 632 k.s.h.). Przedstawiona przez Sąd Najwyższy konstrukcja tej instytucji, na tle przedstawionego w zagadnieniu prawnym stanu faktycznego, wzbudziła wątpliwości glosatora, zwłaszcza z punktu widzenia zakresu swobody dokonywania czynności jednostronnych, jaką jest udzielenie prokury, oraz zgodności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami regulującymi tę ważną dla bezpieczeństwa obrotu instytucję.

Sąd Okręgowy, rozpoznający apelację wniesioną od postanowienia Sądu Rejonowego, dał pierwszeństwo innym argumentom niż te, które wynikają z wykładni gramatycznej przepisów o prokurze i opowiedział się za jednoosobową prokurą łączną. Sąd ten zwrócił uwagę m.in. na usprawiedliwiony interes spółki w udzieleniu prokury jednej osobie, wykonywanej wyłącznie przez współdziałanie z członkiem zarządu, oraz na względy praktyczne związane z brakiem potrzeby ustanowienia dwóch prokurentów. Sąd Najwyższy podzielił argumentację Sądu Okręgowego, a ponadto podniósł, że udzieleniu prokury samodzielnej jednej osobie może sprzeciwiać się wzgląd na bezpieczeństwo spółki, a udzieleniu prokury łącznej dwóm osobom wzgląd na koszty obciążające dodatkowo spółkę. Udzielenie prokury określonej osobie z zastrzeżeniem, że musi ona działać z członkiem zarządu lub współnikiem nie

mieści się w pojęciu prokury łącznej z art. 62 k.h., jednakże może być z nią zrównane na zasadzie analogii. W ocenie Sądu Najwyższego, nieuwzględnienie wniosku skarżącej spółki „uniemożliwiałoby w niektórych sytuacjach właściwe funkcjonowanie reprezentacji spółki przez utrudnianie korzystania z reprezentacji mieszanej.

Glosator zauważył, że wnioskodawca i Sąd Okręgowy wybrali jedyną, ich zdaniem, możliwość, jaką jest próba „wtłoczenia” bronionej przez nich koncepcji w dość ciasne ramy prokury łącznej, gdyż ze względu na poczynione we wniosku spółki zastrzeżenie ograniczające prokurenta wyłącznie do współdziałania z członkiem zarządu *a priori* odpadło zastosowanie prokury samodzielnej. Wnioskodawca, jak i Sąd Okręgowy, odmiennie niż Sad Najwyższy, zdaniem glosatora, nie brali pod uwagę wykreowania jakiejś nowej postaci prokury (prokury łącznej niewłaściwej), nie należącej do jednego z ustawowych jej rodzajów wskazanych w art. 62 k.h.

Sad Najwyższy uznał za niedopuszczalne zakwalifikowanie udzielenia prokury, która byłaby ograniczona zastrzeżeniem do współdziałania z jednym członkiem zarządu, jako prokury łącznej, gdyż ustanowienie prokury łącznej wiąże się z powołaniem co najmniej dwóch prokurentów działających łącznie. Glosator podkreślił, że współdziałanie prokurenta z członkiem zarządu nie można nazwać prokurą łączną w rozumieniu art. 62 k.h. ani w ogóle prokurą, gdyż brak wtedy zawsze drugiego prokurenta łącznego. Nie jest nim współdziałający z prokurentem członek zarządu, który zachowuje status członka organu spółki, co w konsekwencji uzasadnia właśnie mieszany charakter reprezentacji. Członek zarządu w ogóle nie ma legitymacji biernej, by być ustanowiony prokurentem.

Dla glosatora niezrozumiałe jest wyrażone przez Sąd Najwyższy zapatrywanie, że „na potrzeby przepisów o rejestrze rozpatrywana prokura może być określana jako »prokura łączna – z członkiem zarządu« lub jako »prokura łączna – łącznie ze współlnikiem reprezentującym spółkę», zważywszy, że Sąd Najwyższy zakwalifikował współdziałanie prokurenta z członkiem zarządu na tle art. 199 § 1 k.h. oraz art. 370 § 1 k.h. jako reprezentację mieszaną, którą odróżnia wyraźnie od prokury łącznej i prokury samodzielnej.

Glosator podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że na gruncie art. 62 k.h. nie można dopuścić prokury łącznej, która miałaby polegać na ustanowieniu prokurenta ograniczonego zastrzeżeniem wyłącznego współdziałania z członkiem zarządu. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie stoi to jednak na przeszkodzie



wyodrębnieniu takiej prokury na zasadzie analogii do prokury łącznej. Obok prokury łącznej i samoistnej, znanej z art. 62 k.h., Sąd Najwyższy dopuścił faktycznie trzeci rodzaj prokury – prokurę łączną niewłaściwą, do której nakazuje stosowanie *per analogiam* przepisu art. 62 k.h. Brak wyraźnych podstaw prawnych dla „prokury łącznej niewłaściwej”, jak zauważył glosator, dostrzegł Sąd Najwyższy, skoro jej zastosowanie dopuścił tylko na zasadzie analogii do przepisów o prokurze łącznej.

Zdaniem glosatora, jest to nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami dotyczącymi stosowania analogii i dokonywania czynności prawnych, a także pomija bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów o prokurze.

Autor glosy podniósł, że Sąd Najwyższy nie zajął się w ogóle zagadnieniem o charakterze fundamentalnym, jakim jest dopuszczalność zastosowania zaproponowanej konstrukcji z punktu widzenia udzielenia prokury będącej czynnością zaliczaną do czynności prawnych jednostronnych. Czynności takie, w odróżnieniu od umów, nie mogą być swobodnie dokonywane i są dopuszczalne jedynie w ramach ustawowo określonych ich typów (zasada *numerus clausus*). Udzielenie prokury w oderwaniu od normy art. 62 k.h., a więc w postaci nie stypizowanej przez ustawę, stanowi dokonanie jednostronnej czynności prawnej nienazwanej, naruszającej zasadę *numerus clausus* i musi być uznane za niedopuszczalne.

Glosator podkreślił, że wniosek taki wynika z analizy charakteru prawnego tego przepisu, gdyż przepis ten zawiera normę o charakterze bezwzględnie obowiązującym i nie może być ona wyłączona, zmieniona lub ograniczona odmienną wolą stron. Dotyczy to zarówno zakresu umocowania prokurenta, jak i sposobu jego działania wyłącznie w ramach dwóch ustawowych typów prokury: oddzielnej i łącznej, gdyż innego rodzaju prokury *de lege lata* nie przewidziano. Przepis art. 62 k.h. nie reguluje prokury ograniczonej zastrzeżeniem wyłącznego współdziałania z członkiem zarządu (prokury łącznej niewłaściwej). Dokonanie czynności prawnej udzielenia prokury innego rodzaju aniżeli przewidziana bezwzględnie obowiązującym art. 62 k.h. dotknięte jest sankcją nieważności.

Do odmiennych wniosków nie może też prowadzić, zdaniem glosatora, zastosowanie przepisów art. 199 § 1 k.h. i art. 370 § 1 k.h. przewidujących współdziałanie jednego członka zarządu łącznie z prokurentem, gdyż przepisy te dotyczą sposobu reprezentacji spółki przez zarząd jako organ cywilnoprawny osoby prawnej i to tylko w przypadku powołania zarządu wieloosobowego. Przepisy te

wymagają, aby z członkiem zarządu współdziałała osoba o statusie prokurenta, nie określając bliżej rodzaju udzielonej mu prokury (także jeden z prokurentów łącznych).

Za nietrafne uważa glosator posłużenie się przez Sąd Najwyższy analogią *legis* (art. 62 k.h.), gdyż jasny i jednoznaczny rezultat wynika z zastosowania wykładni językowej i systemowej do przepisów o prokurze. Nie było zatem potrzeby i brak było podstaw, aby stosować ponadto wykładnię funkcjonalną, ograniczającą się tylko do interesów skarżącej spółki jako udzielającej prokury. Grozi to – zdaniem glosatora – naruszeniem zasady praworządności (pewności prawa) i w konsekwencji prowadzi do obchodzenia bezwzględnie obowiązujących przepisów o prokurze. Udzielenie innych rodzajów prokury niż ustawowa prokura łączna i samodzielna, w tym też prokury łącznej niewłaściwej, jest zatem – w ocenie glosatora – zakazane (pod rygorem nieważności).

Prokura łączna, jak zauważył glosator, stanowi wyjątek od zasady samodzielności prokurenta przez wprowadzenie ograniczenia co do sposobu działania tzn. tylko łącznie z innym prokurentem (prokurentami). Niedopuszczalne jest zatem mnożenie wyjątków i dopuszczanie dodatkowych, pozaustawowych i wynikających z woli spółki ograniczeń prokurenta, polegających m.in. na udzieleniu prokury z zastrzeżeniem działania wyłącznie z członkiem zarządu. W ocenie glosatora, Sąd Najwyższy nie wziął pod uwagę bezpieczeństwa pewności obrotu oraz tego, że brak jest podstaw normatywnych dla takiego ograniczenia uprawnień prokurenta w sferze sposobu reprezentacji w stosunkach na zewnątrz, skupiając swoją uwagę głównie na przydatności proponowanej konstrukcji dla praktyki i obniżeniu kosztów reprezentacji spółki.

Argumenty funkcjonalne, przytoczone przez Sąd Najwyższy, zdaniem glosatora, są niewystarczające, a ponadto budzą jego wątpliwości.

Reasumując glosator zaproponował, aby udzieloną prokurę z zastrzeżeniem, że prokurent może działać tylko łącznie z członkiem zarządu spółki lub współnikiem, oceniać z punktu widzenia przepisów o pełnomocnictwie. Przygotowana nowa regulacja prawna prokury, która ma zostać zamieszczona w kodeksie cywilnym, stanowi, zdaniem glosatora, dobrą sposobność dla możliwie jednoznacznego uregulowania ich statusu i zakresu umocowania, gdy współdziałają w ramach reprezentacji łącznej mieszanej. Takie umiejscowienie przepisów o prokurze, jak podkreślił glosator, pozwala mieć nadzieję, że zachowane zostaną podstawowe

zasady prawa cywilnego dotyczące dokonywania czynności prawnych, z zachowaniem szczególnego charakteru prokury jako najszerszego pełnomocnictwa handlowego.

Na koniec należy przypomnieć, że do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2001 r. glosy opracowali także: J.P. Naworski (MoP 2001, nr 22, s. 1134), A. Gierat (OSP 2001, nr 12, poz. 179; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 27) oraz P. Bielski (PPH 2001, nr 12, s. 43; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 29). Uwzględnił ją także Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Palestra 2001, nr 11-12, s. 203).

M.K.

\*

**Ocena, czy ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu jest dopuszczalne w odniesieniu do zagadnień, które ustawa normuje w sposób imperatywny, musi opierać się na konkretnych przepisach ustawy (art. 353<sup>1</sup> k.c.).**

*(wyrok z dnia 16 lutego 2001 r., IV CKN 244/00, G. Bieniek, I. Koper, Z. Strus, OSNC 2001, nr 9, poz. 138, OSP 2002, nr 3, poz. 39, BSN 2001, nr 5, s. 11, R.Pr. 2001, nr 4, s. 118, MoP 2001, nr 14, s. 745).*

#### **Glosa**

**Kingi Bączyk**, OSP 2002, nr 3, poz. 39

W glosowanym wyroku Sąd Najwyższy zajął po raz kolejny stanowisko w przedmiocie przysługującej stronom swobody kontraktowej, w szczególności z punktu widzenia treści art. 353<sup>1</sup> k.c. Przepisem, na podstawie którego Sąd Najwyższy rozpatrywał kwestię ustawowych granic swobody umów, był art. 746 § 3 k.c., znajdujący, na mocy odesłania do art. 750 k.c., zastosowanie do łączącej strony umowy o świadczenie usług. Zgodnie z jego treścią, niedopuszczalne było zrzeczenie się z góry przez strony uprawnień do wypowiedzenia umowy z ważnych powodów.

Autorka uznała stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tezie za trafne. Jej zdaniem, art. 353<sup>1</sup> k.c. jako jedyny wyznacza kryteria dotyczące swobody kontrakto-

wej, niedopuszczalne jest zatem jakiegokolwiek dalsze, dowolne poszerzenie katalogu ograniczeń o takie elementy, które nie mieszczą się w treści tego przepisu.

Zdaniem autorki, swobodę kontraktową stron ograniczać mogą jedynie przepisy o charakterze *iuris cogentis* lub *semi imperativi*. Odnosi się to do wszystkich rodzajów umów zarówno nazwanych, mieszanych jak i nienazwanych.

Nie każdy przepis o charakterze bezwzględnie obowiązującym stanowi jednak wyznacznik granic swobody kontraktowej. Pojęcie ustawy w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. należy interpretować ściśle jako obejmujące jedynie normy wyrażone w samej ustawie lub wydane na podstawie wyraźnego upoważnienia ustawowego. Przy tym za normy *iuris cogenis* należy uważać te przepisy, z których brzmienia wyraźnie wynika ich bezwzględnie obowiązujący charakter (np. art. 746 § 3 k.c.) lub też te, których treść jest wyrazem zasady moralnej lub odzwierciedleniem jakiegoś istotnego celu społeczno-gospodarczego. Motywem istnienia takich przepisów jest bezpieczeństwo obrotu, ochrona słabszej strony stosunku prawnego oraz założenie, że system prawny nie może udzielać stronom nieograniczonej kompetencji w zakresie tworzenia stosunków zobowiązaniowych. Przekroczenie ograniczeń wskazanych w art. 353<sup>1</sup> k.c. powoduje sankcję z art. 58 k.c.. Może się także zdarzyć, że zakaz ustalenia treści i celu umowy w określony sposób będzie wynikać jednocześnie z ustawy, zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego.

Natomiast przepisy względnie obowiązujące (*iuris dispositivi*) nie podlegają ocenie w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. W razie sprzeczności umowy z taką normą, nie znajdzie ona zastosowania, a treść stosunku prawnego będzie regulować umowa. W tych sytuacjach jednak trudniejsza jest ocena tego typu postanowień w świetle natury stosunku zobowiązaniowego i zasad współżycia społecznego.

Ł.P.

\*

**Koszty wynagrodzenia pełnomocnika poniesione w postępowaniu przedsądowym, nie mieszczą się w odszkodowaniu należnym poszkodowanemu w kolizji drogowej, gdy podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest umowa ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, zawarta ze sprawcą szkody.**

(wyrok z dnia 11 czerwca 2001r, V CKN 266/00, T. Domińczyk, Z. Strus, T. Bielska-Sobkowicz, OSP 2002, nr 3, poz. 40)

### **Glosa**

**Eugeniusza Kowalewskiego**, OSP 2002, nr 3, poz. 40

Autor w pełni zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, zwracając uwagę na akcesoryjność zobowiązania zakładu ubezpieczeń wobec poszkodowanego. Jego zdaniem, stosunek ubezpieczenia OC jest pewnego rodzaju „nadbudówką” nad stosunkiem odszkodowawczym, czyli nad cywilnoprawnym zobowiązaniem osoby ubezpieczonej, którego treścią jest obowiązek wyrównania szkody osobie trzeciej. Innymi słowy, ubezpieczenie to zapewnia poszkodowanemu świadczenie tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim istnieje na podstawie ogólnych przepisów prawa obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez ubezpieczającego.

Glosator podkreślił, że w praktyce zasada akcesoryjności doznaje licznych ograniczeń, ubezpieczyciel wprowadza bowiem w treści umowy (lub ogólnych warunków ubezpieczeń) tzw. ograniczenia odpowiedzialności (np. suma gwarancyjna, udział własny, franszyza), bądź w ogóle wyłącza (np. w przypadku wyrządzenia szkody umyślnie, w stanie nietrzeźwości). W rezultacie wyrządzenia szkody osobie trzeciej przez ubezpieczonego sprawcę powstają aż trzy różne lecz wzajemnie powiązane stosunki prawne:

- stosunek zachodzący między zakładem ubezpieczeń i ubezpieczającym, którego źródłem jest zawarta umowa ubezpieczenia OC,

- stosunek zachodzący między ubezpieczonym sprawcą szkody a poszkodowanym, źródłem którego jest fakt wyrządzenia szkody wskutek czynu niedozwolonego, oraz

- stosunek pomiędzy poszkodowanym i zakładem ubezpieczeń, na podstawie którego poszkodowany może dochodzić przysługujących mu w stosunku do sprawcy roszczeń odszkodowawczych bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (*activo directa*).

Daje to możliwość zaspokojenia niezależnie od kondycji finansowej sprawcy.

Autor podkreślił, że ochrona poszkodowanego staje się ideą przewodnią ubezpieczenia OC, co widać w szczególności na przykładzie ubezpieczeń obowiązkowych, gdzie ochrona poszkodowanego jest większa niż samego

ubezpieczającego (np. przy obowiązkowym ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych umyślne wyrządzenie szkody nie pozbawia ofiary ochrony ubezpieczeniowej, pomimo że ubezpieczony sprawca z ochrony takiej nie korzysta). Autor wskazał, że szkoda za jaką jest odpowiedzialny zakład ubezpieczeń ma polegać „na zniszczeniu lub uszkodzeniu mienia”, związku z czym wynagrodzenie zapłacone pełnomocnikowi przez poszkodowanego nie mieści się w tym zakresie. Ponadto takie wynagrodzenie nie mieści się w kategoriach normalnych następstw wyrządzenia szkody „w związku z ruchem pojazdów”.

Zdaniem autora, za stanowiskiem Sądu Najwyższego przyjętym w glosowanym orzeczeniu przemawia również konstrukcja szkody przyjęta w prawie polskim, rozumiana jako uszczerbek w dobrach majątkowych poszkodowanego, wyrządzona wbrew jego woli. Tymczasem wydatki poczynione przez poszkodowanego na ustanowienie pełnomocnika są wydatkami dobrowolnymi i w pełni świadomymi.

Ł.P.

## **prawo cywilne procesowe**

**Śmierć pełnomocnika procesowego nie stanowi przyczyny zawieszenia postępowania cywilnego, może natomiast stanowić ważną przyczynę odroczenia posiedzenia sądowego.**

*(wyrok z dnia 3 kwietnia 2000 r., I CKN 572/98, M. Kocon, Z. Strus, T. Żyznowski, OSNC 2000, nr 10, poz. 184, BSN 2000, nr 7, s. 10, R.Pr. 2000, nr 6, s. 130 i 140, MoP 2000, nr 10, s. 649)*

### **Glosa**

**Andrzeja Zielińskiego**, Przegląd Sądowy 2002, nr 3, s. 133

W stanie faktycznym sprawy, pozwana w kasacji podniosła (między innymi) zarzut nieważności postępowania, polegający na pozbawieniu jej możliwości obrony swych praw, gdyż Sąd Apelacyjny doręczył wezwanie na rozprawę apelacyjną poprzedzającą bezpośrednio wydanie wyroku jej pełnomocnikowi, po dacie śmierci tego pełnomocnika.

Glosator za trafne uznał stanowisko Sądu Najwyższego, że wobec niestawienia się pozwanej na rozprawie apelacyjnej, zachodziła konieczność odroczenia rozprawy i zawiadomienie pozwanej o zdarzeniu powodującym wygaśnięcie pełnomocnictwa, przeprowadzenie zatem rozprawy przez Sąd Apelacyjny spowodowało nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Autor w pełni zaaprobował pogląd wyrażony w glosowanym wyroku, że w razie śmierci pełnomocnika postępowanie toczy się nadal, a sąd na podstawie art. 175 k.p.c. odroczy posiedzenie, brak natomiast w takiej sytuacji podstaw do zawieszenia postępowania. Następnie glosator przedstawił odmienne poglądy występujące w literaturze prawniczej. Dla przykładu podał, że M. Jędrzejewska uważa, iż śmierć pełnomocnika wywołuje automatycznie skutki zawieszenia postępowania z chwilą tego zdarzenia. Autor nie zgodził się z tego rodzaju poglądami, przedstawiając jednocześnie uzasadnienie swojego stanowiska.

Za trafne uznał także twierdzenie Sądu Najwyższego zawarte w glosowanej tezie, że śmierć pełnomocnika procesowego może stanowić ważną przyczynę odroczenia posiedzenia sądowego. Na zakończenie glosator zajął się omówieniem sytuacji, jakie mogą zachodzić w tej materii, np. w razie śmierci pełnomocnika procesowego strony na etapie postępowania kasacyjnego, czy śmierci pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla strony zwolnionej od kosztów sądowych.

E.S.

\*

**W razie umorzenia na wniosek wierzyciela (art. 825 pkt 1 k.p.c.) postępowania egzekucyjnego o świadczenie pieniężne, komornik sądowy zachowuje uprawnienie do ściągania od dłużnika pozostałej części opłaty egzekucyjnej, o której mowa w art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 18 lipca 2000 r, III CZP 23/00, A. Górski, Z. Strus, H. Wrzeszcz, OSP 2002 nr 3, poz. 36, BSN 2000, nr 7, s. 6, R.Pr. 2000, nr 6, s.132, Pr.Bank. 2000, nr 12, s. 11)*

**Glosa****Andrzeja Marciniaka**, OSP 2002, nr 3, poz. 36.

Autor podkreślił, że opłata egzekucyjna dzieli się na dwie części. Pierwszą z nich na mocy art. 45 ust. 5 ustawy uiszcza wierzyciel jako zaliczkę przed wszczęciem egzekucji, pozostała część jest natomiast ściągana od dłużnika zgodnie z art. 59 ust. 1 ustawy. Ze sformułowania tego artykułu wynika, że ta druga część opłaty egzekucyjnej należy się komornikowi tylko w wypadku wyegzekwowania całości lub części świadczenia będącego przedmiotem egzekucji, a więc uzależniona jest od skuteczności egzekucji. W związku z tym, w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego, w tym również na żądanie wierzyciela, komornik traci uprawnienie do ściągnięcia tej części opłaty.

Zdaniem autora, problem ujęty w tezie glosowanego wyroku dotyczy tylko postępowań egzekucyjnych umorzonych na wniosek wierzyciela złożony po upływie roku od dnia otrzymania przez komornika wniosku o wszczęcie egzekucji. Zgodnie bowiem z art. 49 ustawy całą opłatę stosunkową w wysokości 15 % wartości egzekwowanego świadczenia komornik pobiera również w wypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela złożony przed upływem roku od dnia otrzymania wniosku o wszczęcie egzekucji. W związku z tym z brzmienia *a contrario* tego artykułu wynika, że opłata nie przysługuje w razie umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela złożony po upływie roku od dnia otrzymania przez komornika wniosku o wszczęcie egzekucji. W konsekwencji, komornikowi nie przysługuje również i z tych względów uprawnienie do ściągnięcia od dłużnika pozostałej części opłaty egzekucyjnej, o której mowa w art. 59 ust. 1 ustawy.

Autor powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1995 r., III CZP 121/95 (G. Bieniek, G. Filcek, Z. Strus, OSNC 1996, nr 17, poz. 8), zgodnie z którą komornikowi przysługuje dodatkowy ryczałt kancelaryjny od każdej wyegzekwowanej kwoty, stanowiący samoistną „premię” związaną ze skutecznością egzekucji. Zdaniem autora, nie nastąpiły żadne istotne ustawowe zmiany, które uzasadniałyby odmienne stanowisko.

Autor podkreślił, że przy zachowaniu uprawnień komornika sądowego do ściągnięcia od dłużnika drugiej części opłaty egzekucyjnej, w wypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, powstają ogromne trudności



związane ze sposobem obliczenia opłaty stosunkowej według jednolitej stopy procentowej od „wyegzekwowanych kwot”. Oznaczenie podstawy tej opłaty w wypadku bezskuteczności egzekucji sądowej, spowodowanej umorzeniem postępowania egzekucyjnego, jest niemożliwe.

Zdaniem glosatora, stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy jest korzystne dla wierzyciela, chroni go bowiem przed ponoszeniem kosztów egzekucji.

Ł.P.

\*

**1. Rozpoznając zarzuty od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla, sąd może uwzględnić tzw. stosunek podstawowy, nie ma jednak obowiązku działać w tym zakresie z urzędu.**

**2. Adnotacja zamieszczona na odwrocie weksla in blanco nie stanowi jego treści, może natomiast wskazywać, które z kilku porozumień wekslowych stanowi podstawę wypełnienia weksla.**

*(wyrok z dnia 24 października 2000 r., V CKN 136/00, L. Walentynowicz, S. Dąbrowski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2001, nr 6, poz. 89, OSP 2002, nr 3, poz. 38, BSN 2001, nr 4, s. 14, R.Pr. 2001 nr 4, s. 121, PPW 2001, nr 6, s. 30)*

#### **Glosa**

**Piotra Machnikowskiego**, OSP 2002, nr 3, poz. 38

Uznając rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego za trafne, autor zajął się w pierwszej części glosy kwestią rozkładu ciężaru dowodu. Jego zdaniem, cały proces wekslowy można podzielić na etapy, w których zmieniają się obowiązki dowodowe stron. Za pierwsze stadium uznał wniesienie pozwu zawierającego żądanie zapłaty, potwierdzone dołączonym wekslem. Drugim etapem jest wniesienie przez pozwanego zarzutów, które są skierowane przeciwko istnieniu lub zakresowi roszczeń powoda. Zarzut dotyczący niezgodności wypełnienia weksla z zawartym porozumieniem wekslowym wymaga wykazania przez pozwanego treści tego porozumienia oraz faktu, że weksel wypełniono niezgodnie z tym porozumieniem. Jeżeli więc strony zawarły więcej niż jedno porozumienie wekslowe, to do pozwanego należy wykazanie,

z którym porozumieniem związany jest weksel stanowiący podstawę roszczenia powoda. Powód nie musi udowadniać prawidłowości wypełnienia weksla, ten obowiązek ciąży na pozwanym.

Wobec twierdzeń pozwanego powód może zgłaszać dowody przeciwne. Może się jednak zdarzyć, że po wniesieniu i udowodnieniu zarzutów powód nie podnosi skutecznie dowodów przeciwnych, a proces wekslowy wkracza w trzecie stadium polegające na badaniu przez sąd treści stosunku podstawowego (czyli stosunku, z którego wynika zabezpieczone wekslem roszczenie). W przypadku, gdy powód nie korzysta z przysługującego mu prawa do powoływania się na treść łączącego strony stosunku podstawowego, nie może oczekiwać rozpoznania tej kwestii przez sąd z urzędu, gdyż wówczas domagałby się w istocie wyrokowania co do przedmiotu nie objętego żądaniem pozwu.

Drugim zagadnieniem podnoszonym przez autora glosy jest znaczenie adnotacji zamieszczonej na odwrocie weksla. Jego zdaniem, adnotacja taka nie stanowi treści weksla, podpis znajdujący się pod oświadczeniem wekslowym wyznacza bowiem zakres tego oświadczenia i wobec tego wszystkiego co znajduje się pomiędzy podpisem wystawcy lub na odwrotnej stronie dokumentu nie jest elementem weksla rozumianego jako oświadczenie woli wystawcy. Wzmianka taka może mieć natomiast znaczenie jako dowód określonych faktów, zwykle tworzących podstawę zarzutu pozwanego tak, jak było w glosowanej sprawie.

W ostatniej części glosy autor zajął się kwestią skutków uzupełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem. Nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, że takie uzupełnienie weksla co do zasady pozostaje bez wpływu na istnienie i ważność zobowiązania wekslowego, a także stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu z dnia 17.06.1999 r, I CKN 51/98 (M. Wysocka, M. Kocon, K. Zawada, OSNC 2000, nr 2, poz. 27), w którym Sąd Najwyższy uznał, że w takim przypadku zobowiązanie wekslowe w ogóle nie powstaje. Zdaniem autora, jednym z dwóch zasadniczych elementów stosunku prawnego związanego z wekslem *in blanco* jest tzw. prawo wypełnienia weksla, czyli uprawnienie kształtujące do przekształcenia stosunku zobowiązaniowego wynikającego z porozumienia wekslowego w pełne zobowiązanie wekslowe. Drugim podstawowym elementem tego stosunku prawnego jest istniejąca od początku, ale nie w pełni ukształtowana wierzytelność wekslowa. Podlega ona rozporządzaniu, jednak do czasu uzupełnienia weksla nie może być

przymusowo realizowana, dlatego można ją określić jako wierzytelność o zawieszonej skuteczności.

W przypadku wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wierzytelność wekslowa nie staje się w ogóle skuteczna albo istnieje w innym kształcie niż wynika to z weksla. Wskutek uzupełnienia istnieje w dalszym ciągu prawidłowy formalnie weksel, możliwe jest w związku z tym nabycie (np. indos) wierzytelności odpowiadającej treści weksla przez osobę trzecią w dobrej wierze. Dłużnik nie może podnosić wobec nabywcy zarzutu, że treść weksla nie odpowiada zawartemu porozumieniu.

Ł.P.

\*

**Przepis art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. ma zastosowanie do spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, w razie zatajenia przez tego uczestnika istnienia testamentu.**

*(uchwała z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01, S. Dąbrowski, A. Górski, M. Grzelka, OSNC 2001, nr 10, poz. 144, BSN 2001, nr 3, s. 9, R.Pr. 2001, nr 4, s. 126, Wok. 2001, nr 7-8, s. 7, MoP 2001, nr 14, s. 741, Rej. 2001, nr 11, s. 181)*

#### **Glosa**

**Adama Szpunara**, Rejent 2002, nr 1, s. 92

Glosowana uchwała dotyczy szczególnego trybu postępowania o uchylenie lub zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Autor przypomniał także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00 (M. Kocon, K. Kołakowski, K. Zawada, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 118), zajmujące się sprawą określenia osoby uprawnionej do zgłoszenia takiego żądania. Autor napisał aprobującą glosę do tego orzeczenia (Rej. 2001, nr 11, s. 136).

Glosator w pełni zaaprobował tezę oraz uzasadnienie komentowanej uchwały. Zauważył, że uprawnienie do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku nie ma charakteru roszczenia, a zatem nie podlega przepisom o przedawnieniu. Według autora, należy przyjąć tu konstrukcję prawa kształtującego przysługującego uprawnionemu. W przypadku, gdy uprawnionym jest uczestnik postępowania o

stwierdzenie nabycia spadku, musi on złożyć wniosek przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał możliwość wystąpienia z odpowiednim żądaniem.

Następnie zajął się kwestią zastosowania zasad prawa międzyczasowego przepisu art. 679 k.p.c. Zgodził się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Rejonowy, że ograniczenia wynikające z przepisu art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. dotyczą nie tylko samych uczestników postępowania, ale także ich spadkobierców. Nie zgodził się natomiast z dokonaną przez Sąd Wojewódzki odmienną – niż to przedstawił Sąd Rejonowy – oceną wniosku o zmianę postanowienia stwierdzającego nabycie spadku.

W dalszej części glosy autor szczegółowo omówił kolejne etapy rozważań Sądu Najwyższego. Podkreślił przy tym, że na aprobatę zasługuje pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, według którego niekiedy są wartości bardziej zasługujące na ochronę niż stabilność orzeczeń i stwierdzonych w nim praw. Zwrócił uwagę także na znaczenie wykładni systematycznej i celowościowej w omawianej dziedzinie.

W konkluzji autor przedstawił ostateczne wnioski wyводу Sądu Najwyższego, które w pełni zaakceptował. Powaga rzeczy osądzonej obejmuje także spadkobierców stron, którzy mogą wykorzystywać w zakresie postępowania te same środki co spadkodawca. Jeżeli nastąpiła prekluzja uprawnienia do zgłaszania twierdzeń i środków dowodowych, dotyczy to także spadkobierców, bowiem w stanie faktycznym glosowanej uchwały spadkodawca, będąc uczestnikiem poprzedniego postępowania, z własnej woli nie przedstawił materiału faktycznego i dowodowego.

Głosowaną uchwałę dostrzegł Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2001, nr 11-12, s. 199).

E.S.

\*

**Kasacja nie przysługuje od postanowienia sądu odwoławczego o uchyleniu postanowienia co do przybicia na rzecz nabywcy nieruchomości nabytej w drodze licytacji. Postanowienie to bowiem nie ma charakteru orzeczenia merytorycznego, lecz formalnego, proceduralnego. Uchylenie postanowienia co do przybicia jest konsekwencją umorzenia postępowania**

**egzekucyjnego a nie wynikiem merytorycznej oceny zasadności tego postanowienia.**

(wyrok z dnia 12 czerwca 2001 r., II CKN 1423/00, K. Zawada, I. Koper, Z. Strus, *Prawo Bankowe* 2001, nr 10, s. 21)

**Glosa**

**Marka Lewandowskiego**, *Problemy Egzekucji Sądowej* 2001, nr 19, s. 96

Glosowany wyrok dotyczy wykładni art. 775<sup>1</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którym kasacja przysługuje od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie przybicia i przysądzenia własności nieruchomości nabytej w drodze licytacji oraz w przedmiocie planu podziału między wierzycieli sumy uzyskanej z egzekucji. Kwestia dopuszczalność kasacji w postępowaniu egzekucyjnym wzbudza kontrowersje, do których usunięcia niewątpliwie przyczyni się glosowane orzeczenie.

Glosator, aprobuując rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, podkreślił, że z treści art. 775<sup>1</sup> § 2 k.p.c. wynika jednoznacznie, iż kwestia zaskarżalności kasacją postanowień sądu drugiej instancji została uregulowana w sposób całkowicie odmienny od reguł przewidzianych w art. 392 k.p.c. Przepis art. 775<sup>1</sup> § 2 k.p.c. na zasadzie *lex specialis derogat legi generali* wyłącza zatem stosowanie w postępowaniu egzekucyjnym art. 392 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Zdaniem autora glosy, przedmiotowy charakter wyłączenia kasacji w postępowaniu egzekucyjnym rozciąga się na wszelkie postacie i formy postępowania w sprawach, których przedmiotem nie są kwestie wymienione w art. 775<sup>1</sup> § 2 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że kasacja jest dopuszczalna od wszelkich – zarówno od merytorycznych jak i formalnych – postanowień sądu drugiej instancji w sprawach wymienionych w tym przepisie. Zaskarżalne kasacją są tylko postanowienia o charakterze merytorycznym, a więc postanowienia sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie co do przybicia – o przybiciu i odmowie przybicia – (art. 997 k.p.c. ), o przysądzeniu własności ( art. 998 § 2 k.p.c.) oraz o zatwierdzeniu lub zmianie planu podziału między wierzycieli sumy uzyskanej z egzekucji. Glosator podkreślił, że poza tak rozumianym zakresem zaskarżenia kasacyjnego pozostają postanowienia w sprawach wymienionych w art. 775<sup>1</sup> § 2 k.p.c. o charakterze formalnym, przykładowo postanowienie sądu drugiej instancji o uchyleniu

postanowienia sądu pierwszej instancji o udzieleniu przybicia w konsekwencji umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. albo postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odmowie przybicia.

Zdaniem autora, wykładnia art. 775<sup>1</sup> § 2 k.p.c. przedstawiona w glosowanym orzeczeniu odzwierciedla – wynikającą z art. 392 k.p.c. – zasadę ograniczonej dopuszczalności środków odwoławczych do Sądu Najwyższego od orzeczeń sądu drugiej instancji o charakterze formalnym. Kasacja bowiem, jako środek wyjątkowy, może być przewidziana w postępowaniu egzekucyjnym tylko od tych postanowień merytorycznych, których przedmiotem rozstrzygnięcia były sprawy ważne, o dużej trudności prawniczej czy o precedensowym charakterze.

Autor glosy podjął również analizę art. 991 § 2 k.p.c., który określa przesłanki odmowy przybicia. Pierwszy człon tego przepisu („sąd odmówi również przybicia, jeżeli postępowanie podlegało umorzeniu lub zawieszeniu” ) należy – jego zdaniem – odnieść wyłącznie do sytuacji, w której zaszły wprawdzie podstawy zawieszenia lub umorzenia postępowania, ale postępowanie to nie zostało mimo to zawieszone ani umorzone. Przepis ten nie znajduje natomiast zastosowania, jeżeli organ egzekucyjny podjął już decyzję o umorzeniu lub zawieszeniu postępowania, gdyż wtedy żadne czynności egzekucyjne nie mogą być podejmowane w tym także postanowienie o odmowie przybicia.

Należy podkreślić, że M. Lewandowski opublikował już wcześniej glosę do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2001 r., II CKN 1423/00 w Prawie Bankowym 2001, nr 10, s. 21; glosa ta została omówiona na łamach „Izby Cywilnej” 2002, nr 3, s. 41.

D.O.

## ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

### Art. 298 k.h.

**Odpowiedzialność przewidzianą w art. 298 k.h. ponoszą osoby, które były członkami zarządu w czasie właściwym dla ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego.**

*(wyrok z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, M. Sychowicz, M. Grzelka, K. Zawada, OSNC 2000, nr 4, poz. 67, BSN 2000, nr 3, s. 8, R.Pr. 2000, nr 3, s. 143, Rej. 2000, nr 5, s. 178)*

**Odwołanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie ujawnione w rejestrze handlowym, nie zwalnia go od odpowiedzialności wynikającej z art. 298 § 1 k.h. Osoba taka może jednak wyłączyć swoją odpowiedzialność wykazując okoliczności wymienione w art. 298 § 2 k.h.**

*(wyrok z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00, K. Kołakowski, E. Skowrońska-Bocian, S. Dąbrowski, OSNC 2000, nr 12, poz. 219, OSP 2001, nr 7-8, poz. 112, BSN 2000, nr 10, s. 5, MoP 2000, nr 12, s. 780, R.Pr. 2001, nr 1, s. 116)*

W wyroku z dnia 28 września 1999 r. (II CKN 608/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 67) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że odpowiedzialność przewidzianą w art. 298 k.h. ponoszą osoby, które były członkami zarządu w czasie właściwym dla ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego. Zdaniem Sądu Najwyższego, art. 298 k.h. określa odpowiedzialność zachodzącą wyłącznie między osobami trzecimi i członkami zarządu spółki, a nie samą spółką, zatem nie znajduje w tym wypadku zastosowania reguła z art. 24 § 1 k.h. stanowiąca, że wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, kupiec (spółka) nie może zasłaniać się zarzutem, iż dane wpisane do rejestru zgodnie z jego zgłoszeniem są prawdziwe. Dla odpowiedzialności przewidzianej w art. 298 k.h. przekonanie wierzycieli (dobra wiara), że określone osoby są nadal członkami zarządu ze względu, na niewykreślenie ich z rejestru, jest bez znaczenia. Odpowiedzialność ta jest bowiem sankcją za kierowanie

sprawami spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i czynności te obciążają jedynie osoby piastujące funkcje członków zarządu, nie zaś te, o których wierzyciele na podstawie nieaktualnego wpisu do rejestru sądzą, że są one członkami zarządu.

Stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w omówionym wyroku zaaprobował w glosie R. Adamus (Gazeta Sądowa 2001, nr 11, s. 33; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 15) oraz R. Szarek (PS 2002, nr 3, s. 138; *vide* omówienie na str. ....).

Odmienne stanowisko – nie nawiązując do powyższego orzeczenia – zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00, (OSNC 2000, nr 12, poz. 219). W motywach wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności z art. 298 § 1 k.h. osoba, która została skutecznie odwołana z funkcji członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i fakt ten został ujawniony w rejestrze handlowym. Jeżeli jednak skutecznie odwołana osoba pozostaje nadal ujawniona w rejestrze jako członek zarządu to, zdaniem Sądu najwyższego, możliwe są dwa stanowiska. Pierwsze, przyjmujące, że osoba taka odpowiada za zobowiązania spółki oraz drugie, mówiące, że osoba ta zostaje uwolniona od odpowiedzialności z chwilą skutecznego odwołania. Sąd Najwyższy uznał, że ze względu na potrzebę ochrony zarówno interesów wierzycieli, jak i byłych członków zarządu, słuszne wydaje się rozwiązanie pierwsze, jeżeli wierzyciel był w dobrej wierze. W ocenie Sądu Najwyższego jest to stanowisko kompromisowe, albowiem członek zarządu ma zawsze możliwość ekskulpowania się na podstawie art. 298 § 2 k.h.

Wśród przytoczonych argumentów Sąd Najwyższy podkreślił, że przeciwny pogląd, dopuszczający automatyczne wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu spółki po jego skutecznym odwołaniu, może budzić wątpliwości. Powstaje bowiem konflikt z zasadą jawności rejestru oraz domniemaniem prawdziwości danych ujawnionych w rejestrze (art. 13 i 24 k.h.).

W glosie do tego orzeczenia (OSP 2001, nr 7-8, poz. 112) P. Granecki nie zgodził się z przedstawionym poglądem. Wskazał między innymi, że Sąd Najwyższy w sposób rozszerzający zinterpretował przepis art. 298 k.h., zaliczając do podmiotów odpowiedzialnych na jego podstawie także byłych członków zarządu, tym samym nadmiernie chroniąc wierzycieli spółki. Ponadto autor zaznaczył, że wyrażone w



przepisach art. 13 k.h. i 24 k.h zasada jawności i prawdziwości wpisu mają zastosowanie do kupca (spółki) nie zaś do członków zarządu.

M.D.

## ORZECZENIE NIE PUBLIKOWANE

### prawo cywilne materialne

*art. 5 k.c., art. 117 k.c., art. 415 k.c.*

Zdarzenie będące źródłem szkody, stanowiące zbrodnię stalinowską w rozumieniu art. 2a ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytucie Pamięci Narodowej (Dz.U. Nr 21, poz. 98 ze zm.), jest w świetle prawa cywilnego czynem niedozwolonym, za który Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Zarzut przedawnienia takiego roszczenia może być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego tylko w razie wykazania istnienia szczególnych okoliczności w okresie od 1956 r. do daty wytoczenia powództwa, które uniemożliwiały bądź utrudniały jego wytoczenie.

*(wyrok z dnia 26 września 2001 r., V CKN 706/00, B. Czech, Z. Kwaśniewski, L. Walentynowicz)*

\*

*art. 24 k.c.*

W razie naruszenia dobra grupy osób, roszczenia przewidziane art. 24 k.c. przysługują osobom należącym do grupy tylko wówczas, gdy można je zindywidualizować.

*(wyrok z dnia 26 października 2001 r., V CKN 195/01, S. Dąbrowski, K. Zawada, K. Bilewicz)*

\*

art. 55<sup>2</sup> k.c.

**W przepisie art. 55<sup>2</sup> k.c. jest mowa o czynności prawnej mającej za przedmiot przedsiębiorstwo jako całość, a nie jako jedynie jego wyodrębnioną część.**

*(wyrok z dnia 5 lipca 2001 r., II CKN 206/01, M. Kocon, Z. Kwaśniewski, B. Myszka)*

\*

art. 58 k.c.

**Czynność prawna polegająca na przydzieleniu spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego w budynku nie stanowiącym własności spółdzielni jest sprzeczna z ustawą i jako taka nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c.**

*(wyrok z dnia 3 kwietnia 2001 r., I CKN 366/00, I. Koper, T. Wiśniewski, T. Bielska-Sobkowicz)*

\*

**Nie jest sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.) sprzedaż lokalu przed wpisaniem do księgi wieczystej odrębnej własności lokalowej.**

*(wyrok z dnia 25 lipca 2001 r., I CKN 372/00, T. Wiśniewski, T. Żyżnowski, J. Górowski)*

\*

art. 65 k.c.

**Ustalone zwyczaje, będące jednym z kryteriów wyznaczających sposób tłumaczenia oświadczeń woli stron, muszą uwzględniać okoliczności złożenia przez strony oświadczeń woli, a więc zwłaszcza przedmiot i charakter działalności gospodarczej, której dotyczą.**

(wyrok z dnia 12 września 2001 r., V CKN 454/00, B. Czech, Z. Kwaśniewski,  
L. Walentynowicz)

\*

art. 211 k.c.

**Emocjonalne przywiązanie współwłaściciela do przedmiotu  
współwłasności nie może być rozstrzygającym argumentem za przyznaniem mu  
jego w naturze, jeżeli wnioskujący o takie rozstrzygnięcie nie ma możliwości  
splacenia współwłaściciela.**

(postanowienie z dnia 26 lipca 2001 r., IV CKN 423/00, A. Górski, M. Grzelka,  
E. Skowrońska-Bocian)

\*

art. 226 k.c.

**Roszczenie posiadacza o zwrot wartości nakładów poczynionych na  
nieruchomość nie może być uznane za przedwczesne, gdy właściciel dysponuje  
prawomocnym orzeczeniem sądu, nakazującym wydanie rzeczy, lecz go nie  
realizuje.**

(wyrok z dnia 26 lipca 2001 r., IV CKN 407/00, A. Górski, M. Grzelka,  
E. Skowrońska-Bocian)

\*

art. 405 k.c.

**Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) znajdują  
zastosowanie tylko wówczas, gdy zachodzi - wobec uzyskania bez podstawy  
prawnej korzyści majątkowej kosztem innej osoby - potrzeba przywrócenia  
równowagi majątkowej między stronami, a brak jest innej podstawy prawnej**

**uzasadniającej żądanie powoda lub gdy skorzystanie z innych skutków prawnych pozwalających na uwzględnienie tego żądania połączone byłoby z nadmiernymi trudnościami.**

*(wyrok z dnia 26 czerwca 2001 r., III CKN 379/00, M. Grzelka, I. Koper, M. Sychowicz)*

\*

*art. 498 k.c., art. 75 k.c.*

**W braku szczególnych przepisów o formie oświadczenia o potrąceniu, mają w zastosowanie przepisy ogólne dotyczące formy pisemnej dla celów dowodowych (art. 75 § 1 w zw. z art. 74 k.c.).**

*(wyrok z dnia 26 lipca 2001 r., IV CKN 301/00, J. Gudowski, L. Walentynowicz, T. Wiśniewski)*

\*

*art. 560 k.c.*

**Zgodnie z art. 560 § 3 k.c., należy ustalić proporcję między wartością rzeczy wolnej od wad, a jej wartością rzeczywistą, czyli ustaloną z uwzględnieniem istniejących wad i tę samą proporcję zastosować do ceny przyjętej w umowie, obliczając w ten sposób nową, obniżoną cenę.**

*(wyrok z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 561/00, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, H. Wrzeszcz)*

\*

*art. 572<sup>1</sup> k.c.*

**W okresie przed wejściem w życie art. 572<sup>1</sup> k.c. wykonanie przez nabywcę uprawnień z tytułu rękojmi z powodu wady prawnej obciążającej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, nie było uzależnione od wystąpienia osoby trzeciej z roszczeniem dotyczącym nabytego prawa.**

*(wyrok z dnia 5 października 2001 r., III CKN 1373/00, G. Bieniek, M. Kocon, H. Wrzeszcz)*

\*

*art. 646 k.c.*

**Roszczenie o wynagrodzenie za emisję reklam w mediach przedawnia się z upływem dwóch lat od wykonania usługi, także wówczas, gdy umowa obejmuje sporządzenie opracowań plastycznych i graficznych.**

*(wyrok z dnia 6 czerwca 2001 r., V CKN 291/00, S. Dąbrowski, M. Kocon, J. Górowski)*

\*

*art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego*

**Skarb Państwa zobowiązany jest na podstawie art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) do zwrócenia równowartości udziału w nieruchomości, którego przepadek nastąpił na podstawie orzeczenia uznanego za nieważne wówczas, gdy udział ten stał się własnością osób uprawnionych do jego zwrotu na skutek zniesienia współwłasności, orzeczonego ze splatą na rzecz Skarbu Państwa w kwocie odpowiadającej jego wartości.**

*(wyrok z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 525/00, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz, J. Górowski)*

\*

*art. 4 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości*

**Nabycie w trybie bezprzetargowym nieruchomości zabudowanej budynkiem użytkowym przez jego wyłącznego najemcę nie naruszało art. 4 ust. 8 w zw. z 21 ust. 7 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1991r. Nr 30, poz. 127), w sytuacji gdy było zgodne z celami tej ustawy.**

*(postanowienie z dnia 27 kwietnia 2001 r., V CKN 232/00, M. Kocon, L. Walentynowicz, J. Kremer)*

\*

*art. 207 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami*

**Przepis art. 207 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w pierwotnym brzmieniu (Dz.U. Nr 115, poz. 741) nie stanowił podstawy dla posiadacza nieruchomości do wystąpienia z pozwem o zobowiązanie gminy do złożenia oświadczenia o oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste.**

*(wyrok z dnia 6 czerwca 2001 r., V CKN 1043/00, S. Dąbrowski, M. Kocon, J. Górski)*

\*

*prawo spółdzielcze*

**Uchybienie wymaganiom art. 228 § 3 Prawa spółdzielczego, który z dniem 24 września 1999 r. utracił moc na podstawie obwieszczenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 września 1999 r. (Dz.U. Nr 77, poz. 874), nie stanowi**

**przeszkody do przyjęcia spadkobiercy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej.**

*(wyrok z dnia 6 czerwca 2001 r., V CKN 308/00, S. Dąbrowski, M. Kocon, J. Górski)*

\*

**Niedopuszczalność uchylecia lub zmiany przez walne zgromadzenie spółdzielni wcześniej podjętych uchwał stanowiących źródło indywidualnych praw członków nie ma charakteru bezwzględnego i nie odnosi się do sytuacji, gdy nabycie przez członków praw w wyniku podjętej uchwały pozbawione było jakichkolwiek podstaw prawnych lub sprzeczne z prawem.**

*(wyrok z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 532/00, A. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski)*

\*

*ubezpieczenia*

**Wyłączona jest waloryzacja świadczeń ubezpieczeniowych (sumy gwarancyjnej) uregulowanych dobrowolnym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej rolników (przed obowiązywaniem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 lipca 1975 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu rolników od nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej, Dz.U. Nr 28, poz. 145).**

*(wyrok z dnia 20 września 2001 r., II CKN 266/99, M. Grzelka, M. Kocon, K. Zawada)*

\*

*art. 61 ust. 2 pkt 1 ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*



**Zastosowanie art. 61 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 29, poz. 154 ze zm.) wymaga rozważenia interesu stron i interesu społecznego.**

*(wyrok z dnia 12 grudnia 2001 r., V CKN 437/00, I. Koper, M. Sychowicz, T. Żyźnowski)*

\*

*varia*

**Przepisy art. 39 i 41 ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska” (Dz.U. Nr 106, poz. 675) nie stanowią podstawy do przyjęcia wygaśnięcia wierzytelności przysługujących Skarbowi Państwa od państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „Poczta Polska” i wykreślenie hipoteki zabezpieczającej te wierzytelności.**

*(postanowienie z dnia 9 maja 2001 r., II CKN 453/00, G. Bieniek, S. Dąbrowski, J. Kremer)*

\*

**Pierwsza opłata roczna z tytułu wieczystego użytkowania gruntu jest należnością cywilnoprawną i nie stanowi nieopodatkowanej należności budżetowej.**

*(wyrok z dnia 21 czerwca 2001 r., IV CKN 387/00, S. Dąbrowski, H. Pietrkowski, J. Kremer)*

\*

**Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz zasad ustalania opłat za wodę i wprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 151, poz. 716 ze zm.), jako niezgodne z Konstytucją w części dotyczącej zasad ustalania i poboru**

**opłat za ścieki wprowadzane do urządzeń kanalizacyjnych nie stanowiących własności Państwa, nie mogą stanowić podstawy do ustalenia i poboru opłat za odprowadzenie wód opadowych do urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność spółki prawa handlowego z większościowym udziałem gminy.**

*(wyrok z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 638/00, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)*

## **prawo cywilne procesowe**

*art. 194 k.p.c., art. 199 k.p.c.*

**W wypadku pozwania jednostki organizacyjnej osoby prawnej innej niż Skarb Państwa, sąd pierwszej instancji na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. W razie braku takiego wniosku pozew podlega odrzuceniu.**

*(postanowienie z dnia 6 czerwca 2001 r., V CZ 34/01, S. Dąbrowski, M. Kocon, J. Górowski)*

\*

*art. 252 k.p.c., art. 379 pkt 4 k.p.c.*

**Samo – dostarczone do kasacji – oświadczenie skarżącego, że sąd odwoławczy rozpoznał sprawę i wydał wyrok w składzie dwuosobowym nie wystarcza do zaprzeczenia prawdziwości dokumentów zaświadczających o właściwym składzie sądu w postaci protokołu rozprawy i wyroku (art. 252 k.p.c.) i nie podważa ich mocy dowodowej.**

*(wyrok z dnia 14 grudnia 2001 r., V CKN 515/00, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, H. Wrzeszcz)*

\*

*art. 363 k.p.c., koszty sądowe*

**1. Wniesienie niedopuszczalnego zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji nie ma wpływu na datę uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia; nie jest nią data prawomocności postanowienia odrzucającego zażalenie, lecz data wydania orzeczenia zaskarżonego tym zażaleniem (art. 363 § 1 k.p.c.).**

**2. Ponowne wezwanie o złożenie opłaty sądowej od kasacji po odrzuceniu zażalenia na postanowienie oddalające wniosek o zwolnienie od tej opłaty, jest zbędne.**

*(postanowienie z dnia 9 stycznia 2002 r., V CZ 272/01, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)*

\*

*art. 369 k.p.c., art. 393<sup>4</sup> k.p.c.*

**Od strony reprezentowanej w procesie przez profesjonalistę – radcę prawnego wymagać można, żeby adres na kopercie napisany został jednoznaczny. Nie spełnia tego wymogu wymienienie w adresie dwóch sądów. W takim wypadku termin do dokonania czynności jest zachowany tylko wtedy, gdy przed jego upływem sąd niewłaściwy, do którego poczta skierowała pismo, prześle je sądowi właściwemu.**

*(postanowienie SN z dnia 5 kwietnia 2001 r., I CZ 5/01, S. Dąbrowski, M. Grzelka, J. Kremer)*

\*

**Jeżeli odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony zarówno pełnomocnikowi procesowemu strony, jak i samej stronie, termin do wniesienia kasacji liczy się od dnia doręczenia dokonanego pełnomocnikowi procesowemu.**

(postanowienie z dnia 12 czerwca 2001 r., II CZ 52/01, I. Koper, Z. Strus,  
K. Zawada)

\*

art. 392 k.p.c., art. 394 k.p.c.

**Wiążąca jest forma środka odwoławczego nadana przez profesjonalnego pełnomocnika strony skarżącej.**

(postanowienie z dnia 22 czerwca 2001 r., V CKN 231/00, G. Bieniek,  
B. Myszka, L. Walentynowicz)

\*

art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.

**Ogólne warunki umów są tzw. wzorcem kwalifikowanym i wiążą strony dlatego, że stały się składnikiem umowy ubezpieczeniowej przez odwołanie się do nich. Nie mają one natomiast charakteru normatywnego, nie są źródłem prawa materialnego, wobec czego naruszenie ich postanowień nie może stanowić podstawy kasacyjnej określonej w art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.**

(wyrok z dnia 31 maja 2001 r., V CKN 247/00, T. Domińczyk, Z. Strus,  
T. Bielska-Sobkowicz)

\*

art. 393<sup>3</sup> k.p.c.

**Sprawa o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu jest sprawą o prawo majątkowe w rozumieniu art. 393<sup>3</sup> § 2 k.p.c.**

(postanowienie z dnia 19 października 2001 r., I CZ 151/01, M. Grzelka,  
I. Koper, T. Wiśniewski)

*art. 393<sup>17</sup> k.p.c.*

**Stosownie do art. 393<sup>17</sup> k.p.c. wiążąca moc orzeczenia Sądu Najwyższego ogranicza się tylko do wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy. Nie obejmuje ona – inaczej niż stanowi art. 386 § 6 k.p.c. odnośnie do wyroku sądu drugiej instancji – wskazań co do dalszego postępowania. Oznacza to, że zamieszczanie takich wskazań nie należy do kompetencji Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego, a jeżeli wskazania takie zostaną zamieszczone w wyroku Sądu Najwyższego to nie wiążą sądu, któremu sprawa została przekazana.**

*(wyrok z dnia 12 grudnia 2001 r., V CKN 437/00, I. Koper, M. Sychowicz,  
T. Żyznowski)*

*koszty sądowe*

**Profesjonalny pełnomocnik nie może się tłumaczyć mylną informacją swego mocodawcy, że ten korzysta ze zwolnienia od kosztów sądowych i z tego względu zaniechał uiszczenia opłaty stałej od wniesionego środka odwoławczego. Zaniechanie takie jest równoznaczne z zaniechaniem obowiązku płynącego z umocowania w sprawie i prowadzi do odrzucenia środka odwoławczego.**

*(postanowienie z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CZ 141/00, B. Czech,  
T. Domińczyk, K. Kołakowski)*

## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2002, NR 5**

**Odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie.**

*(uchwała z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, S. Dąbrowski,  
K. Zawada, K. Bilewicz, OSNC 2002, nr 5, poz. 57)*

\*

**Wpis w wysokości dziesiątej części wpisu stosunkowego, pobierany od wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, nie może być wyższy niż dziesięć tysięcy złotych (§ 54 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określania wysokości wpisów w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 17 października 2001 r., III CZP 44/01, G. Bieniek, M. Kocon,  
H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 5, poz. 58)*

\*

**Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa obowiązana jest do uiszczenia opłaty egzekucyjnej przewidzianej w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133 poz. 882 ze zm.).**

*(uchwała z dnia 18 października 2001 r., III CZP 50/01, A. Górski, I. Gromska-Szuster,  
Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 5, poz. 59)*

\*

**Sąd gospodarczy właściwy do prowadzenia postępowania upadłościowego może orzec o sankcji przewidzianej w art. 17<sup>2</sup> § 1 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) także wówczas, gdy nie została ogłoszona upadłość przedsiębiorcy.**

*(uchwała z dnia 18 października 2001 r., III CZP 56/01, A. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 5, poz. 60)*

\*

**Niezłożenie przez uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku sprostowanego aktu stanu cywilnego może uzasadniać zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3, przy uwzględnieniu art. 177 § 2, w związku z art. 13 § 2 k.p.c.**

*(uchwała z dnia 24 października 2001 r., III CZP 64/01, M. Wysocka, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, OSNC 2002, nr 5, poz. 61)*

\*

**1. Przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się także w sprawach gospodarczych o roszczenia przewidziane w art. 505<sup>1</sup> k.p.c.**

**2. W postępowaniu uproszczonym toczącym się na skutek zażalenia sąd rozpoznaje zażalenie w składzie jednego sędziego i uzasadnia z urzędu wszystkie postanowienia kończące to postępowanie.**

*(uchwała z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01, J. Gudowski, B. Czech, M. Kocon, OSNC 2002, nr 5, poz. 62)*

\*

**Niespełnienie się oczekiwań osoby dokonującej czynności prawnej co do określonego rozwoju zdarzeń nie daje podstaw do uznania oświadczenia woli za wynik błędu prawnie doniosłego (art. 84 k.c.).**

*(wyrok z dnia 19 października 2000 r., III CKN 963/98, T. Domińczyk, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2002, nr 5, poz. 63)*

\*

**Określenie terminu spełnienia świadczenia, w rozumieniu art. 817 § 2 k.c., może nastąpić przy wykorzystaniu ustaleń dokonanych w sprawie karnej, jeżeli, w toczącym się bez opóźnień postępowaniu likwidacyjnym nie jest możliwe wyjaśnienie wcześniej okoliczności koniecznych do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wyliczenie wysokości świadczenia.**

*(wyrok z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz, J. Górowski, OSNC 2002, nr 5, poz. 64)*

\*

**Określenie terminu wymaganego w art. 389 k.c. może polegać na zobowiązaniu się strony do wykonania czynności koniecznych do zawarcia umowy przyrzeczonej, jeżeli istota i charakter tych czynności wskazują, że ich dokonanie jest niewątpliwe.**

*(wyrok z dnia 5 września 2001 r., I CKN 214/99, T. Żyznowski, A. Górski, B. Myszka, OSNC 2002, nr 5, poz. 65)*

\*

**Jeżeli właściciel lokalu odmawia osobie ubiegającej się o zameldowanie potwierdzenia uprawnienia do przebywania w tym lokalu, osoba ta może domagać się ustalenia istnienia takiego uprawnienia także przed wszczęciem administracyjnego postępowania o zameldowanie (art. 189 k.p.c.).**

*(wyrok z dnia 5 września 2001 r., I CKN 416/00, T. Żyznowski, A. Górski, B. Myszka, OSNC 2002, nr 5, poz. 66)*

\*



**Przepis art. 11 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 211 ze zm.) wyklucza objęcie tajemnicą informacji, które osoba zainteresowana może uzyskać w zwykłej i dozwolonej drodze.**

*(wyrok z dnia 5 września 2001 r., I CKN 1159/00, T. Żyznowski, A. Górski, B. Myszka, OSNC 2002, nr 5, poz. 67)*

\*

**1. Podanie w prasie informacji o wysokości otrzymywanego wynagrodzenia może nastąpić bez zgody osoby, której dotyczy, gdy pełni ona funkcję publiczną w rozumieniu art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).**

**2. Pełnienie funkcji prezesa zarządu spółdzielni mieszkaniowej może być – w konkretnych okolicznościach – uznane za działalność publiczną w rozumieniu art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 12 września 2001 r., V CKN 440/00, L. Walentynowicz, B. Czech, Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 5, poz. 68)*

\*

**Przepis art. 36<sup>1</sup> ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 1994 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) miał zastosowanie także wtedy, gdy sprawa nie podlegała jurysdykcji krajowej w chwili orzekania.**

*(postanowienie z dnia 12 września 2001 r., V CN 2/01, L. Walentynowicz, B. Czech, Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 5, poz. 69)*

\*

**Przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia kasacji przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd ustaje w dniu, w którym dowiedział się on o wyznaczeniu go pełnomocnikiem.**

*(postanowienie z dnia 11 października 2001 r., IV CZ 163/01, F. Barczewska, Z. Kwaśniewski, H. Pietrkowski, OSNC 2002, nr 5, poz. 70)*

\*

**Posłużenie się przez skarżącego sformułowaniem ustawy, że zachodzą „okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji”, nie jest wystarczające dla uznania, iż kasacja odpowiada wymaganiam przedstawienia tych okoliczności w rozumieniu art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.**

*(postanowienie z dnia 17 października 2001 r., III CZ 98/01, J. Gudowski, M. Wysocka, K. Bilewicz, OSNC 2002, nr 5, poz. 71)*

## INFORMACJE

### **W marcu ....**

W dniu 4 marca odbyło się Zgromadzenie Ogólne sędziów Sądu Najwyższego poświęcone wyborowi członków Krajowej Rady Sądownictwa, reprezentujących Sąd Najwyższy. Na wstępie Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Lech Gardocki podziękował, ustępującym z Rady po zakończeniu kadencji, sędziom Sądu Najwyższego Jackowi Gudowskiemu (Izba Cywilna) oraz Józefowi Iwulskiemu (Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych), podkreślając ich duży wkład w prace i dorobek Krajowej Rady Sądownictwa w okresie ostatnich czterech lat.

Następnie zgłoszono kandydatów; sędzia Józef Iwulski zaproponował kandydaturę sędzi Sądu Najwyższego Teresy Flemming-Kuleszy (Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych), sędzia Jacek Gudowski kandydaturę sędziego Sądu Najwyższego Stanisława Dąbrowskiego (Izba Cywilna), a Prezes Sądu Najwyższego dr Lech Paprzycki – kandydaturę sędziego Sądu Najwyższego Andrzeja Konopki (Izba Karna).

W wyniku wyborów członkami Krajowej Rady Sądownictwa na kadencję od dnia 21 marca 2002 r. do dnia 21 marca 2006 r. wybrani zostali sędziowie Teresa Flemming-Kulesza i Stanisław Dąbrowski.

\*

W dniu 12 marca w Pałacu Prezydenckim odbyło się wręczenie nominacji sędziowskich. Nominacje odebrali m.in. Rafał Malarski, sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Karnej, oraz Herbert Szurgacz, sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (przepraszamy Pana Sędziego Herberta Szurgacza za chochlikową pomyłkę w imieniu w informacji zamieszczonej w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 3).

W trakcie uroczystości Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wręczył sędziom ordery i wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Pol-

ski otrzymali sędziowie Sądu Najwyższego Jacek Gudowski i Józef Iwulski oraz sędzia Sądu Okręgowego w Opolu Joachim Janik. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski odebrały sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego w stanie spoczynku Stefania Goliszek i sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie Maja Rymar, a Złoty Krzyż Zasługi – sędzia Sądu Okręgowego w Gliwicach Juliusz Kleeberg.

Prezydent Kwaśniewski powiedział: „Odznaczenia i ordery, które wręczyłem, są wyrazem wdzięczności, jaką polskie społeczeństwo i państwo obdarza sędziów”. Podkreślił również, że „zawodowa biografia odznaczonych jest imponująca, obrazuje wyjątkowe poświęcenie i zaangażowanie w kształtowanie ładu prawnego. Wiedzą, doświadczeniem i swoją zawodową aktywnością zdobyli w środowisku sędziowskim ogromny szacunek” (PAP).

\*

W dniu 21 marca odbyła się narada sędziów Izby Cywilnej, w której wziął udział – na zaproszenie sędziów Izby – Prezes Trybunału Konstytucyjnego prof. dr hab. Marek Safjan. W naradzie uczestniczył także Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracami Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych prof. dr hab. Walerian Sanetra. Tematem spotkania było orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/2000, dotyczące zgodności z Konstytucją przepisów art. 417 i 418 kodeksu cywilnego, oraz implikacji, jakie to orzeczenie może spowodować w orzecznictwie sądów powszechnych oraz w judykaturze Sądu Najwyższego.

Po bardzo interesującym, obszernym i wielowątkowym wprowadzeniu dokonanym przez Prezesa Marka Safjana, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział wzięli: Prezes Tadeusz Ereciński, Prezes Walerian Sanetra oraz sędziowie Gerard Bieniek, Jacek Gudowski, Elżbieta Skoworońska-Bocian, Marek Sychowicz, Mirosław Bączyk i Tadeusz Żyznowski.

Na zakończenie dyskusji, która przebiegała w miłej i konstruktywnej atmosferze, zarówno Prezes Trybunału Konstytucyjnego Marek Safjan, jak i Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński wyrazili wolę i potrzebę odbywania podobnych spotkań i dyskusji w przyszłości.

W drugiej części narady odbyło się uroczyste pożegnanie pani Barbary Łazarowicz, kierowniczkę sekretariatu Izby Cywilnej, która odeszła na emeryturę. Prezes

Tadeusz Ereciński złożył na ręce pani Barbary Łazarowicz wyrazy najwyższego uznania za pracę w Izbie, podkreślając wiele Jej zasług i osiągnięć. W imieniu sędziów Sądu Najwyższego i własnym bardzo serdecznie podziękował Jubilatce i życzył wszystkiego najlepszego.

Pani Barbara Łazarowicz otrzymała liczne wiązanki kwiatów i upominki na pamiątkę pracy w Izbie Cywilnej, której – nie szczędząc uroku osobistego – poświęciła swą bogatą wiedzę i doświadczenie zawodowe.

\*

W dniu 28 marca w Pałacu Prezydenckim odbyło się kolejne wręczenie nominacji sędziowskich. Nominacje odebrali m.in. nowopowołani sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej: Teresa Bielska-Sobkowicz, Józef Frąckowiak i Jan Górowski.

**Teresa Bielska-Sobkowicz** (ur. w 1955 r.) ukończyła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim w 1978 r.; jej praca magisterska została wyróżniona na ogólnopolskim konkursie na najlepsze prace magisterskie i doktorskie z dziedziny ochrony własności intelektualnej, organizowanym przez Urząd Patentowy.

Aplikację sądową odbyła w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie w latach 1978-1980, kończąc ją egzaminem sędziowskim z wynikiem bardzo dobrym. Bezpośrednio po egzaminie została asesorem w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, przydzielonym do orzekania w Sądzie Rejonowym w Otwocku.

Nominację na sędziego Sądu Rejonowego w Otwocku otrzymała w dniu 16 listopada 1982 r. Następnie orzekała w Sądzie Rejonowym w Piasecznie, a po zniesieniu tego Sądu – w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Pragi.

W latach 1990-1994 była sędzią Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, a dnia 15 lutego 1994 r. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, gdzie od kwietnia 1997 r. była przewodniczącą Wydziału Cywilnego.

W okresie od czerwca do października 1999 r. orzekała na delegacji w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, a w okresie od kwietnia do czerwca 2001 r. w Sądzie Najwyższym, w Izbie Cywilnej.

\*

**Józef Frąckowiak** (ur. w 1947 r.) ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim w 1969 r. z wynikiem bardzo dobrym. W tym samym roku rozpoczął pracę w Instytucie Prawa Cywilnego Uniwersytetu Warszawskiego, jednocześnie odbywając aplikację arbitrażową w Okręgowej Komisji Arbitrażowej we Wrocławiu, zakończoną egzaminem złożonym w 1971 r.

W 1975 r. otrzymał tytuł doktora nauk prawnych na podstawie rozprawy pt. „Sytuacja prawna najemcy lokalu mieszkalnego oznaczonego w decyzji o przydziale”, która została nagrodzona nagrodą specjalną w konkursie „Państwa i Prawa”. Habilitował się w 1985 r. na podstawie pracy „Komis w eksporcie według prawa polskiego”, która uzyskała nagrodę Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki.

W 1986 r. został powołany na stanowisko docenta, a w 1996 r. na stanowisko profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Wrocławskim. Tytuł naukowy profesora nauk prawnych uzyskał w 1998 r., a od lipca 2000 r. jest profesorem zwyczajnym w Uniwersytecie Wrocławskim, kierownikiem Zakładu Prawa Gospodarczego i Handlowego oraz wicedyrektorem Instytutu Prawa Cywilnego.

Równocześnie z pracą naukową wykonywał praktykę prawniczą jako radca prawny i członek Rady Legislacyjnej. Jest autorem licznych prac z zakresu prawa cywilnego, w tym glos do orzeczeń Sądu Najwyższego, oraz współautorem komentarza do kodeksu handlowego i kodeksu spółek handlowych.

\*

**Jan Górowski** (ur. w 1951 r.) ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1973 r. z wynikiem bardzo dobrym oraz z nagrodą za najlepszą pracę magisterską z zakresu prawa karnego.

Aplikację sądową odbył w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie; po zdaniu egzaminu sędziowskiego w 1976 r. został mianowany asesorem w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie, a następnie – w 1978 r. – sędzią Sądu Rejonowego w Dąbrowie Tarnowskiej, gdzie pełnił także funkcję wiceprezesa.

W 1985 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Tarnowie, po czym w 1988 r. zrzekł się tego stanowiska, powracając na nie w lipcu 1991 r.

W latach 1994 –1995 był wojewódzkim kierownikiem szkolenia, a od 1996 r. wizytatorem ds. cywilnych oraz – od 1998 r. – przewodniczącym Wydziału Cywilnego. W lutym 1999 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie, gdzie od grudnia 2000 r. pełnił funkcję wizytatora ds. nadzoru nad notariatem i komornikami. W okresie od czerwca do sierpnia 2001 r. orzekał na delegacji w Sądzie Najwyższym.

Jest autorem glosy do wyroku Sądu Najwyższego oraz artykułu z zakresu prawa procesowego cywilnego.

## Dane statystyczne – marzec 2002 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	3734	198	389	-	57	8	36	233	55	3543
2.	CZP, w tym:	9	6	8	5	-	-	-	-	-	7
	art. 390 k.p.c.	7	6	8	5	-	-	-	-	3	5
	skład 7-miu	2	-	-	-	-	-	-	-	-	2
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	152	70	88	-	70	3	4	-	11	134
4.	CO, w tym	13	15	10	-	4	-	-	-	6	18
	art. 401 k.p.c.	4	1	3	-	-	-	-	-	3	2
	art. 45, 48 k.p.c.	9	14	7	-	4	-	-	-	3	16
5.	CA	-	1	1	-	-	1	-	-	-	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	3908	290	496	5	131	12	40	233	75	3702